



# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

26 MARCA 2021 R. | NR 12 (1519) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz. | [f](#) /TYGODNIK.SANOCKI

## Najcięższa sesja Rady Miasta



W chwili kiedy gazeta wychodzi do druku radni nadal debatuja nad uchwałą dotyczącą poszerzenia granic. O wynikach poinformujemy na naszym portalu internetowym tygodniksanocki.pl, a pełną relację będą Państwo mogli przeczytać w kolejnym numerze TS.

s. 3

### SESJA RADY POWIATU



**Cyniczna gra radnych czy troska o rozwój?**

s. 3

### OKRĄGŁY JUBILEUSZ



**70 lat oddziału PTTK w Sanoku**

s. 8

### HOKEJ



**Mistrzostwa Polski Juniorów w Arenie**

s. 13

Rozmowa z dyrektorem MBP w Sanoku Leszkiem Puchałą

# Biblioteka frontem do czytelników

Kolejna fala zaostrzenia obostrzeń przyniosła ze sobą zamknięcie lub ograniczenie instytucji kultury. Wiele bibliotek w kraju zdecydowało się na zamknięcie do 9 kwietnia, ale nie wszystkie. Wśród nich znalazła się Miejska Biblioteka Publiczna, która zastosowała się do reżimu sanitarnego, pozostawiając otwarte progi swoim czytelnikom. Gościem TS jest dyrektor Leszek Puchała, którego poprosiliśmy o rozmowę na temat funkcjonowania biblioteki w pandemicznej rzeczywistości.



## Mówi się o całkowitym lockdownie, ale w tym momencie biblioteka funkcjonuje.

Jesteśmy instytucją kultury, która poza krytycznymi momentami lockdownu, mam na myśli zeszłoroczną wiosnę i jesień, działa cały czas, stosując się do reżimu sanitarnego. Pilnujemy określonej liczby osób, która w jednym czasie może przebywać na terenie biblioteki, te osoby wchodzić z koszykami i stosują się do wprowadzonych obostrzeń. W tym trudnym czasie widzimy, że jesteśmy potrzebni. W tym miejscu należy pogratulować mieszkańcom Wójtostwa, ponieważ jest to najczęściej odwiedzana przez czytelników placówka. Do tej pory wszystkie nasze placówki odwiedzało codziennie około 250 osób, z czego około 80 do 100 na Wójtostwie, także dobre usytuowanie tzw. „czerwonego domku” sprawia, że cały dzień panuje tam ruch. I tu pragnę nadmienić, że korzystając z okresu jesienno-zimowego zamknięcia, udało nam się odnowić pomieszczenia naszej placówki na Wójtostwie – malowanie i wymiana regałów liczących sobie już około 40 lat.

## Co się zmieniło od 21 marca?

Wiele bibliotek się zamknęło. My niestety musieliśmy również wykonać krok do tyłu. W obecnej chwili czytelnicy nie mogą wchodzić między regały, ale nie odcięliśmy ich zupełnie od książek. Zalecamy kontakt mailowy i tele-

foniczny i dzięki temu poprzez katalog internetowy czytelnicy mogą sprawdzić, czy interesująca ich książka jest dostępna na półce, jeżeli tak, może ją zarezerwować. Następnie zostanie ona przygotowana w wybranym pakiecie i zapraszamy do jego odbioru w umówionym terminie. Można się zapisać na konkretną godzinę i odebrać książki. Staramy się, by czytelnicy nie gromadzili się w budynku, robimy maksymalnie piętnastominutowe przerwy. W ten sam sposób można zwracać książki. Ale również w przypadku, gdy odwiedzi nas niezapowiedziany klient i prosi o przygotowanie pakietu 2-4 książek, zostanie mu to umożliwione. Oczywiście w tym przypadku nie ma sposobności przeglądania tytułów, ale czytelnik może wybrać sobie książki z tych, które zostaną mu zaproponowane przez bibliotekarkę. Prosiłbym w tym przypadku o wyrozumiałość czytelników. Musimy ograniczyć kontakt, zatem zachęcam do kontaktu mailowego lub telefonicznego, a w przypadku niezapowiedzianej wizyty wybrać coś z oferty, jaka zostanie mu przedstawiona.

## Czy terminy zwrotów książek zostały przedłużone?

Jeżeli ktoś się obawia, że jest chory i nie chce chodzić po mieście, to może zadzwonić i o tym poinformować, ale my już z automatu przedłużyliśmy ten termin do końca

maja, więc nie ma obaw, że zostaną naliczone kary w przypadku kiedy książka nie zostanie zwrócona.

## Co w przypadku całkowitego lockdownu? Czy możecie funkcjonować na powyższych zasadach?

Jeżeli nastąpi zamknięcie instytucji publicznych, to niestety my również będziemy musieli zamknąć placówkę dla czytelników. Mamy jednak nadzieję, że nowe zalecenia ominą nas i pozwolą cieszyć czytelników naszymi usługami.

## Bazy książek są na bieżąco aktualizowane, na stronie internetowej znajdują się również księgozbiory, co możemy tam znaleźć?

Między innymi w ramach strony „Wolne Lektury”, gdzie znajduje się klasyka literatury polskiej, możemy odświeżyć sobie wybitne dzieła, które nie muszą być potraktowane jako obowiązkowa pańszczyzna. W zbiorach Sanockiej Biblioteki Cyfrowej znajduje się natomiast literatura regionalna, prasa, między innymi „Tygodnik Sanocki”, „Gazeta Sanocka Autosan” czy „Tygodnik Ziemi Sanockiej”, wydawany na początku XX wieku. Dostępne są również „Roczniki Sanockie”. Rozważaliśmy abonamenty w „Legimi”, ale przy obecnym budżecie wolimy zakupić papierowy egzemplarz. Zakupy dokonujemy na bieżąco, by czytelnicy mogli cieszyć się nowościami.

## Ile osób dziennie odwiedza placówkę?

Przed 20 marca około 80-100 osób w bibliotece głównej. Podobna ilość była w bibliotece na Wójtostwie. Z kolei na Posadzie to było ok. 30-40 osób, podobnie w naszym Oddziale dla Dzieci i Młodzieży. Natomiast w normalnym czasie, o którym już trochę zapomnieliśmy, to te liczby były dwa razy wyższe. Zdecydowanie pandemia wpłynęła na nasze funkcjonowanie, ale na szczęście nie zamknęła nas zupełnie.

## W zeszłym roku odbył się festiwal „Sanok. Tu Czytam”, czy na ten rok są planowane jakieś inicjatywy, spotkania?

Planujemy. Otrzymałmy grant na projekt „Plecak pełen książek. Podróżnik w bibliotece”. Będzie to cykl imprez adresowanych dla dzieci i młodzieży ze starszych klas szkoły podstawowej. W ramach projektu odbędą się spotkania z autorami książek podróżniczych, blogerami, fotografami m.in. zaprosiliśmy Jaśka Mełę, Łukasza Wierzbickiego, Łukasza Łagoźnego. Odbędą się również warsztaty filmu animowanego przygotowane przez BWA i spektakl Teatru Gry i Ludzie – „Morskie opowieści Kapitana Guliwera”. Z kolei drugi projekt to „EtnoWakacje – Smaki pogranicza”. W zeszłym roku mieliśmy warsztaty rękodzielnicze w ramach „EtnoWakacji”, a w tym roku będą smaki pogranicza dla młodszych dzieciaków, ale

zapraszamy również rodziców, jako współuczestników. Program będzie opierał się na tradycjach kulinarnych, naszego wielokulturowego regionu. Zajęcia będą prowadzone we współpracy z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, w popularnym skansenie. Zapisy ruszą na początku lipca.

## Podsumowując cały rok. Czego brakuje panu, jako dyrektorowi? Co odczuwa pan najbardziej w zderzeniu z trwającą pandemią?

Odczuwam stres związany z sytuacją zdrowotną, bo codziennie może się okazać, że któryś z naszych pracowników może okazać się zakażony. A to jest najważniejsze – w pierwszym rzędzie bezpieczeństwo pracowników! Musimy być bardzo zdyscyplinowani, brońmy się przed rutyną, podpowiadającą, że przecież nie jest aż tak niebezpiecznie. Jest niestety też cała sfera działalności, którą musieliśmy zawiesić. Prowadzimy również BWA, ale w ostatnim roku nie mogliśmy otworzyć żadnej wystawy. Spotkania autorskie udało się przeprowadzić w obostrzeniach

sanitarnych przy okrojonym udziale publiczności. Uważam, że kontakty on-line nie oddają zupełnie istoty takich spotkań, gdzie liczy się rozmowa z żywym człowiekiem, możliwość zadania pytań, zobaczenia go w spontanicznym wystąpieniu, a nie za szklanym ekranem. Natomiast satysfakcje dają nam odwiedziny czytelników. Korzystając z okazji, chciałbym bardzo podziękować wszystkim moim współpracownikom za ogromne zdyscyplinowanie i poświęcenie w tej trudnej sytuacji, w jakiej się ostatnio znaleźliśmy.

## Plany na przyszłość?

Chcemy przeprowadzić remont czytelnicy, a także wypożyczać księgozbiór, który do tej pory był dostępny tylko na miejscu. Uruchomimy jego udostępnienie, jednak czekamy aż pandemia trochę się położy. Planujemy również otworzenie „Saloniku Praso-wego” w nowym pomieszczeniu, na parterze biblioteki, w którym czytelnik będzie mógł rozkoszować się prasą bieżącą.

Rozmawiała  
Emilia Wituszyńska

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku informuje, iż w okresie Wielkiego Tygodnia filie biblioteki będą zamknięte, a oddział główny będzie czynny w poniedziałek i wtorek od godz. 9.00 do 17.00

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Pani Ewie Kosinie  
Notariuszowi w Sanoku,  
wyrazy szczerego współczucia i żalu  
z powodu śmierci

**MEŻA**  
składają  
Notariusze Izby Notarialnej w Rzeszowie

Panu Erwinowi Rejmańskiemu  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**  
składają  
Starosta i pracownicy  
Starostwa Powiatowego w Sanoku

Wyrazy głębokiego  
współczucia dla

**Tomasza Sowy**  
z powodu śmierci Rodziców  
składa  
redakcja Tygodnika Sanockiego

## „Tygodnik Sanocki”

Pismo Samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

## Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-464-02-21

## Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Sesja Rady Miasta Sanoka

# Najcięższa sesja Rady Miasta – sprawozdanie burmistrza

**W porządku obrad XLI sesji Rady Miasta znalazł się punkt dotyczący poszerzenia granic Sanoka. Od decyzji radnych – zgodnie z zapisami Ustawy o samorządzie gminnym – został uzależniony dalszy los procedury, do której także decyzją Rady Miasta, przystąpiono w ubiegłym roku. Zanim jednak radni pochylił się nad projektem uchwały, realizowano wcześniej przyjęty porządek obrad.**

## Sprawozdanie burmistrza

Burmistrz Tomasz Matuszewski złożył sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym. Mówił przede wszystkim o planowanych i realizowanych inwestycjach.

Gmina uzyskała dofinansowanie na „Budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na terenie miasta Sanoka” w wysokości 2,6 mln zł. Obecnie przygotowujemy jest przetarg na wyłonienie wykonawcy. Wartość szacunkowa zamówienia wynosi 1 990 000 złotych netto.

gruntowej niezabudowanej położonej przy ul. Ustrzyckiej na Posadzie – uzyskana kwota to 80 800 zł.

Wystąpiono z wnioskiem do Starosty Sanockiego w sprawie dokonania darowizny na rzecz Gminy Miasta Sanoka działki położonej na ul. Stróżowskiej na Posadzie, przeznaczonej na budownictwo wielorodzinne.

23 lutego burmistrz spotkał się z Rafałem Weberem – sekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Rozmowy dotyczyły m.in. tematu

informował w swoim sprawozdaniu burmistrz.

Trwa akcja zbierania podpisów pod petycją do ministra infrastruktury w sprawie skomunikowania Sanoka z S 19. Listy wyłożone są m.in. w urzędzie miasta, podpisy można składać do 2 kwietnia.

## Zanim zdecydowano o poszerzeniu granic...

Pozytywnie rozpatrzono wniosek burmistrza o udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Sanockiemu z przeznaczeniem na realizację zadania związanego z utrzymaniem Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Zagórz. Na ten cel przeznaczono 10 000 zł ze środków na promocję miasta.

Nadano imię księdza Zdzisława Jastrzębiec Pesz-

wał się na zdyskredytowaniu funkcji rozwojowych miasta oraz na wzniesieniu negatywnych emocji poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o zamknięciu szkoły w Trepczy, o wyższych podatkach, jakie rzekomo mieszkańcy sołectw będą płacić po przyłączeniu ich miejscowości do Sanoka. W przestrzeni publicznej pojawiały się hasła, takie jak: „rozbiór gminy”, „zabór”, „repe precz od naszych wsi”, „nie – dla ratowania budżetu miasta” i tym podobne. Kręcono materiały filmowe rejestrujące rzekome protesty mieszkańców. Mówię „rzekome”, ponieważ zgłosił inne sygnały – o pozytywnym nastawieniu do projektu, docierały do nas od mieszkańców Czereteża, Bykowiec, Trepczy i Zahutynia. Żadna z tych osób nie została dopuszczona do głosu w przekazach medialnych gminy wiejskiej Sanok czy Zagórz – mówił burmistrz.

Po przedstawieniu przez burmistrza wyników konsultacji społecznych w mieście i w gminie Zagórz oraz w gminie Sanok, zabrał głos wiceburmistrz Artur Kondrat, który mówił o nieprawidłowościach przy prowadzeniu konsultacji w gminie Sanok.

## Projekt uchwały o poszerzeniu Sanoka

Burmistrz Tomasz Matuszewski tak uzasadniał projekt uchwały o poszerzeniu granic miasta:

– Przedkładał dziś państwu projekt uchwały, która umożliwi złożenie wniosku

stracyjnych miasta, polegającą na włączeniu do terytorium Gminy Miasta Sanoka obszaru sołectwa Bykowiec, obszaru sołectwa Trepcza oraz obszaru sołectwa Zabłotce położonych na terenie gminy Sanok. Proponowana zmiana granic Miasta Sanoka spełnia przesłanki, o których mowa w art.4 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym i zapewni zachowanie jednorodnego układu osadniczego i przestrzennego z uwzględnieniem więzi społecznych, gospodarczych, kulturalnych oraz infrastruktury społecznej i technicznej, a także umożliwi wykonywanie zadań publicznych.

Sanok jako stolica powiatu sanockiego skupia w sobie szereg usług: administracyjnych, opieki zdrowotnej, oświatowo-wychowawczej i opiekuńczych, usług komunalnych, kulturalnych i rekreacyjno-sportowych. Sanok oferuje także relatywnie dużo miejsc pracy, związanych m.in. z prowadzeniem działalności gospodarczej i przemysłem, którego oddziaływanie wykracza daleko poza skalę lokalną.

Istotnego znaczenia dodaje miastu Sanok fakt, że jest on największym miastem regionu bieszczadzkiego. Wszystkie te cechy sprawiają, że Sanok jest ośrodkiem stymulującym rozwój ościennych miejscowości i gmin, a także rozwój i realizację zadań własnych powiatu sanockiego.

Tendencja do urbanizacji terenów otaczających Sanok wynika z potrzeby poszuki-

ma dodatkowymi dzielnicami zapewni mieszkańcom tereny pod budownictwo jedno i wielorodzinne, stworzy możliwości rozwoju spółce komunalnej, co przełoży się na korzystne oddziaływanie na środowisko, jak również na wysokość opłat za dostarczenie wody i odprowadzanie ścieków, otworzy się na S 19, zyska tereny inwestycyjne położone wzdłuż ciągów komunikacyjnych.

Włączenie proponowanych sołectw w granice administracyjne Sanoka nie doprowadzi do ograniczenia tradycyjnych więzi społecznych, a ponadto ludność zamieszkała w obrębie proponowanych do przyłączenia sołectw bardzo integruje się z miastem. Świadczy o tym korzystanie i zaspokajanie potrzeb mieszkańców tych sołectw w zakresie infrastruktury społecznej, jak również zatrudnienia, opieki medycznej, integracji kulturalnej i społecznej w mieście. Miasto zapewnia sprawny dojazd do: szkoły, pracy, usług i dóbr kultury realizowany przez sieć komunikacji podmiejskiej przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Przyłączenie trzech sołectw jeszcze usprawni ten system.

Włączenie obszaru sołectw z gminy Sanok pozostających w bezpośredniej styczności administracyjnej jest działaniem przemysłowym i dobrze zorganizowanym. Zmiana granic miasta Sanoka zapewni terytorium możliwie jednorodne ze względu na układ osadniczy i przestrzen-

Włączenie proponowanych sołectw w granice administracyjne Sanoka nie doprowadzi do ograniczenia tradycyjnych więzi społecznych, a ponadto ludność zamieszkała w obrębie proponowanych do przyłączenia sołectw bardzo integruje się z miastem.

W ramach zadania zostanie wykonana sieć wodociągowa i kanalizacji sanitarnej przy ul. Kmicica oraz sieć wodociągowa przy ul. Jagiełły, sieć kanalizacji sanitarnej przy ul. Kolorowej i ul. Turystycznej, a także przy ul. Łany, ul. Kawczyńskiego, ul. Królowej Jadwigi, ul. Ustrzyckiej i ul. Słowackiego, ponadto budowa sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej dla terenu przy ul. Jezierskiego. Wykonanie wszystkich zadań zostało zaplanowane w bieżącym roku.

Wznowione zostały prace przy budowie łącznika drogowego pomiędzy obwodnicą Sanoka a ul. Łany wraz z przebudową ul. Porcelanowej.

Trwają prace remontowe ulic na Wójtostwie, w trakcie przebudowy są ulice: Poprzeczna, Szafera, Krasińskiego oraz Sadowa.

Z Funduszu Inicjatyw Lokalnych miasto otrzymało dotację na przebudowę Przedszkola nr 3 przy ul. Kochanowskiego w wysokości 2 mln zł. Trwają przygotowania dokumentacji projektowo – kosztorysowej na wyłonienie wykonawcy.

26 lutego przeprowadzono – z wynikiem pozytywnym – przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

budowy przeprawy mostowej na Sanie i wniosków, złożonych w ramach rządowego programu Funduszu Inwestycji Lokalnych. Miasto otrzymało dofinansowanie w kwocie 4 600 000 zł na poprawę gospodarki wodnościekowej na terenie Sanoka i zapewnienie nowych miejsc przedszkolnych poprzez przebudowę Samorządowego Przedszkola Publicznego nr 3. W ramach drugiego naboru zostały złożone trzy wnioski na: uzbrojenie terenów inwestycyjnych poprzez budowę zjazdów z obwodnicy Sanoka, modernizację hali widowiskowo-sportowej „Arena Sanok” i termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej nr 8, na łączną kwotę 34 000 000 zł. W ramach programu wsparcia dla gmin popegeerowskich zawnioskowano o poprawę infrastruktury drogowej w dzielnicy Olchowce na kwotę 5 000 000 zł, zaś z programu wsparcia dla gmin górskich miasto stara się o środki na rozbudowę infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej na kwotę 8 000 000 zł.

Tylko w ostatnich tygodniach wnioskowaliśmy o rekordową kwotę dotacji na ponad 51 600 000 zł na poprawę infrastruktury w mieście –

kowskiego Placowi Harcerskiemu – wniosek w tej sprawie złożyła harcmistrzyni Krystyna Chowaniec.

Jednogłośnie opowiedziano się za przedłużeniem terminów płatności rat podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19.

## Jak odbywały się konsultacje?

Burmistrz Tomasz Matuszewski przedstawił radnym sprawozdanie z przebiegu konsultacji społecznych na terenie Sanoka oraz w gminie Zagórz i gminie Sanok. Mówił o uchwale Rady Miasta, podjętej w grudniu ubiegłego roku w sprawie przystąpienia do procedury poszerzenia granic obligującej do przeprowadzenia konsultacji. Wymieniał kolejne działania podjęte przez urząd – m.in. powołanie zespołu ds. przygotowania konsultacji.

– W trakcie przygotowania konsultacji społecznych na terenie Sanoka zostaliśmy zaskoczeni negatywnym przekazem ze strony gminy wiejskiej Sanok oraz gminy Zagórz. Przekaz ten koncentro-

Włączenie obszaru sołectw z gminy Sanok pozostających w bezpośredniej styczności administracyjnej jest działaniem przemysłowym i dobrze zorganizowanym.



w sprawie zmiany granic Sanoka. To ważny moment i ważna decyzja dla przyszłości miasta. W historii Sanoka poszerzenie granic odbywa się raz na pół wieku – ostatnie w latach 70. ubiegłego stulecia, wcześniej w latach 30. Dziś nie wyobrażamy sobie miasta bez Olchowca, Posady czy Dąbrówki.

Po przeanalizowaniu opinii sanoczan wyrażonej w konsultacjach oraz kryteriów finansowo-gospodarczych, przedkładał Wysokiej Radzie zmianę granic admini-

wania przez miasto w swym najbliższym otoczeniu terenów, na których można usytuować obiekty wymagające szczególnych warunków lokalizacyjnych. Dlatego naturalnymi obszarami, gdzie rozprzestrzeniają się funkcje miasta, są miejscowości wskazane do przyłączenia do Sanoka w niniejszej Uchwale.

Przyłączenie do Sanoka Bykowiec, Trepczy i Zabłotcie będzie w najbliższych dziesięcioleciach motorem dla zrównoważonego rozwoju miasta, które wsparcie trze-

ny, uwzględniający więzi społeczne, gospodarcze i kulturowe, a także znacząco podniesie zdolność realizacji zadań publicznych.

\*\*\*

W chwili kiedy gazeta wychodzi do druku radni nadal debatują nad uchwałą dotyczącą poszerzenia granic. O wynikach poinformujemy na naszym portalu internetowym tygodniksanocki.pl, a pełną relację będą Państwo mogli przeczytać w kolejnym numerze TS.

esw

Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku

## Lider w pozyskiwaniu środków zewnętrznych

W tym roku Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku obchodzi Jubileusz 20-lecia istnienia. Podstawowym zadaniem UP jest solidne przygotowanie absolwenta do podjęcia pracy zawodowej zgodnej z ukończonym kierunkiem studiów poprzez wyposażenie go we właściwe kompetencje zawodowe.



### Na kwotę zadań inwestycyjnych składają się m.in.:

- Przebudowa budynku magazynowego, w którym obecnie funkcjonuje Instytut Gospodarki Rolnej i Leśnej na cele dydaktyczne.
- Rozbudowa, przebudowa i adaptacja budynku dawnej kotłowni (obecnie Instytut Nauk Społecznych) na cele dydaktyczne.
- Termomodernizacja budynków A i B.
- Rozbudowa, przebudowa i adaptacja budynku przy ul. Reymonta 6 na cele dydaktyczne.
- Przebudowa i rozbudowa kompleksu Uczelni o Centrum Sportowo-Dydaktyczne.
- Budowa nowoczesnej struktury IT.
- Wdrożenie multiportalowego systemu e-usług w Uczelni Państwowej.

Nie byłoby to możliwe, gdyby nie inwestycje, które w ciągu dwudziestu lat udało się zrealizować. To nie tylko inwestycje związane z przebudową i termomodernizacją bazy dydaktycznej, ale także wsparcie innowacyjnych badań naukowych, jak i podniesienie jakości kształcenia.

Łączna kwota zadań inwestycyjnych zrealizowanych przez Uczelnię Państwową w Sanoku w latach 2003–2021 wyniosła 72 289 029,87 zł, z czego wkład własny Uczelni to 29 723 050,42 zł, a dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych 42 565 979,45 zł.

Największa część dofinansowania pochodziła z dotacji unijnej ZPORR/EFRR: 26 865 979,45 zł. Pozostała kwota to dotacja celowa Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz dotacja z Ministerstwa Sportu.

Środki pozyskane z zewnątrz to blisko 60 % kosztów wszystkich zadań zrealizowanych w Uczelni!

Obecnie dobiegają końca prace przy największej inwestycji uczelnianej wartej blisko 40 mln zł – Centrum Symulacji Medycznej, które zostanie uruchomione z początkiem nowego roku akademickiego. Należy także podkreślić, że studenci sanockiej Uczelni mają możliwość nabywania dodatkowych kwalifikacji i kompetencji poprzez uczestnictwo w projektach dydaktycznych.

mn

### PRAWNIK RADZI

Porad prawnych udziela radca prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska

ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. 13 46 45 113, www.witowska.com



**W sądzie toczy się sprawa o zniesienie współwłasności jednej działki. Teraz okazało się, że jeden ze współwłaścicieli zmarł. Co będzie ze sprawą? Skończy się?**

Jan B.

W sytuacji, gdy umiera jedna ze stron postępowania cywilnego o zniesienie współwłasności, sprawa nie ulega zakończeniu, ale sąd zawiesza postępowanie z urzędu. Postępowanie będzie zawieszane do chwili zgłoszenia się lub wskazania następców prawnych zmarłego albo z chwilą ustanowienia we właściwej drodze kuratora spadku. Wówczas sąd z urzędu podejmie postępowanie.

W związku z powyższym należy przeprowadzić postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym uczestniku postępowania, a następnie poinformować sąd, kto jest spadkobiercą. Postępowanie spadkowe mogą wszcząć spadkobiercy albo pan, ponieważ ma pan interes praw-

ny w ustaleniu kręgu spadkobierców po zmarłym.

Podczas zawieszenia postępowania żadne terminy nie biegną i zaczynają biec dopiero od początku z chwilą podjęcia postępowania. Podczas zawieszenia sąd nie podejmuje żadnych czynności z wyjątkiem tych, które mają na celu podjęcie postępowania albo zabezpieczenie powództwa lub dowodu. Czynności podejmowane przez strony, a nie dotyczące tych przedmiotów, wywołują skutki dopiero z chwilą podjęcia postępowania.

### Podstawa prawna

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1575 z późn. zm.).

### APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY W DNIACH:



22.03.2021 – 29.03.2021

Apteka Jagiellońska, ul. Jagiellońska 66

29.03.2021 – 5.04.2021

Apteka Słoneczna, ul. Jagiellońska 58

Konferencja premiera

## Nowe obostrzenia od 27 marca

O godzinie 11:00 odbyła się konferencja z udziałem Mateusza Morawieckiego i Adama Niedzielskiego. Premier i minister zdrowia ogłosili nowe obostrzenia, które od najbliższej soboty czyli 27 marca zostaną wprowadzone w związku z pogarszającą się sytuacją epidemiczną.

Trzecia fala epidemii koronawirusa uderzyła z dużą mocą. Tylko wczoraj Ministerstwo Zdrowia poinformowało o wykryciu 29 978 nowych przypadków koronawirusa – to najwięcej od początku epidemii. Zmarło też 575 chorych pacjentów. Od marca ubiegłego roku zdiagnozowano ponad 2,1 mln zakażonych. Dla ponad 50,3 tys. choroba ta zakończyła się śmiercią.

Szef rządu mówił o „kolejnych obostrzeniach, kolejnych rygorach” wszystkim po to, by zdusić trzecią falę pandemii w najbliższym czasie.

### Nowe obostrzenia:

Wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane powyżej 2 tys. m<sup>2</sup> zostają zamknięte. Hurtownie pozostają otwarte

W sklepach, które pozostają otwarte: 1 osoba na 15 m<sup>2</sup>

w sklepach do 100 m<sup>2</sup>; 1 osoba na 20 m<sup>2</sup> w sklepach powyżej 100 m<sup>2</sup>

Salony fryzjerskie i kosmetyczne zamknięte  
Żłobki i przedszkola zostają zamknięte – wyjątkiem są dzieci medyków i służb porządkowych

Do 9 kwietnia w kościołach maksymalnie 1 osoba na 20 m<sup>2</sup> przy zachowaniu odległości min. 1,5 metra.

Działalność obiektów sportowych ograniczona wyłącznie do sportu zawodowego: zamknięte np. korty tenisowe i ścianki wspinaczkowe  
Rekomendowano pracę zdalną.

ew

W czwartek 25 marca liczba potwierdzonych zakażeń koronawirusem wyniosła 34 151. Z powodu COVID-19 zmarło 107 osób.

Sprzęt od Agencji Rezerw Strategicznych

## Szpital w Sanoku otrzymał nowy sprzęt medyczny

W ubiegły piątek z Agencji Rezerw Strategicznych trafił do szpitala w Sanoku bardzo potrzebny sprzęt medyczny. Umożliwi on leczenie chorych z Covid-19, których w ostatnim czasie w sanockim szpitalu gwałtownie przybywa.

Jak informuje Grzegorz Panek, dyrektor SPZOZ w Sanoku, 22 marca w szpitalu hospitalizowanych było 220 pacjentów zakażonych wirusem SARS-CoV-2, z których 28 potrzebowało pomocy

respiratora, a 188 chorych leczonych było za pomocą tlenoterapii. Stan pacjentów oceniany był przez lekarzy jako średni lub ciężki.

Źródło: Powiat Sanocki

### SPZOZ w Sanoku otrzymał następujący sprzęt:

- 10 szt. respiratorów turbinowych Trilogy EVO OBM/zestaw III,
- 10 szt. masek wielokrotnego użytku bezprzeciek. rozm. S,
- 10 szt. masek wielokrotnego użytku bezprzeciek. rozm. M,
- 10 szt. masek wielokrotnego użytku bezprzeciek. rozm. L,
- 2 szt. pomp infuzyjnych objętość. P 300-Medima,
- 10 szt. pomp strzykawkowych S300,
- 2 szt. stacje dokujące do 6 pomp Medima,
- 250 szt. stand. zestaw do przetoczeń z portem igłowym ST 11 Medima,
- 5 szt. koncentratorów tlenu Everflo,
- 10 szt. zestawów do terapii wysokoprzepływowego Airvo 2 Set,
- 10 szt. przepływomierzy z tlenu 70L/min AGA,
- 100 szt. rur AirSpiral serii Airvo 2,
- 10 szt. kaniuli donosowych Optiflow+ S rozmiar S,
- 70 szt. kaniuli donosowych Optiflow+ M rozmiar M,
- 20 szt. kaniuli donosowych Optiflow+ L rozmiar L,
- 10 szt. bezpośredniego złącza do tracheostomii Optiflow+,
- 20 szt. dozowników rotametrycznych zakres 0-17 L/min AGA z nawilżaczem 250 ml.



ARCH. POWIAT SANOCKI (3)

Szpital w Sanoku dostał m.in. nowe respiratory, koncentraty tlenu i pompy infuzyjne

# Cyniczna gra radnych powiatowych czy troska o rozwój Sanoka?

XXXI Sesja Nadzwyczajna  
Rada Powiatu Sanockiego

Podczas XXXI sesji nadzwyczajnej Rada Powiatu Sanockiego przyjęła uchwałę w sprawie: stanowiska dotyczącego próby zmian granic jednostek samorządu terytorialnego wchodzących w skład powiatu sanockiego. Głosowało 15 radnych, 9 było za, 5 przeciw a 1 wstrzymał się od głosu.

Pod wnioskiem podpisał się 11 radnych: Stanisław Lewicki, Damian Biskup, Jerzy Zuba, Marta Myćka, Krystyna Galik-Harhaj, Marek Szpara, Jolanta Skoczolek, Sebastian Niżnik, Jan Jaślar, Tomasz Gankiewicz oraz Igor Wójciak. Radni we wniosku wyrazili negatywne stanowisko odnośnie zmiany granic Sanoka, apelując do Rady Miasta Sanoka o zaniechanie dalszych działań zmierzających do poszerzenia granic miasta. Na sesji było obecnych 15 radnych. Za podjęciem uchwały zagłosowało 9 radnych, 5 było przeciw a 1 wstrzymał się od głosu. Projekt uchwały zaprezentował Jerzy Zuba.

## Apel radnych

– Wyniki konsultacji społecznych są wyraźnym i bardzo surowym werdyktem dla inicjatorów zmian podziału administracyjnego w obrębie powiatu sanockiego. Ponad 98 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców 9 wsi gminy Sanok opowiedziało się za pozostaniem w obecnych granicach przy frekwencji wynoszącej ponad 72 proc. Podobnymi wynikami zakończyły się konsultacje w Zahutyńiu w gminie Zagórz, gdzie frekwencja wyniosła blisko 52 proc, przy prawie 98 proc. ważnych głosów potwierdzających wolę pozostania w macierzystej gminie. Zestawienie tych rezultatów z niespełną 4 proc. frekwencją sanockich konsultacji, w trakcie których ideę poszerzenia Sanoka poparło 61 proc. respondentów, jest obiektywnym wskazaniem społecznych oczekiwań odnośnie priorytetów działalności lokalnych samorządów w dobie coraz bardziej narastającej trzeciej fali koronawirusa – przytoczył radny.

Według radnych zignorowanie tak jednoznacznej i czytelnie wyrażonej woli mieszkańców byłoby pogwałceniem podstawowych zasad demokracji i samorządności.

– Prawidłowe wykonywanie zadań publicznych przez samorządy powiatowe i gminne zwłaszcza w tak trudnych realiach epidemiologicznych, gospodarczych i społecznych wymaga jak największej stabilności działania samorządów. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że



ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego tworzy z mocy prawa wspólnotę samorządową. Wspólnota samorządowa obejmuje prawo jej mieszkańców do zamieszkania na konkretnym terytorium oraz samostanowienia o swojej przyszłości – kontynuował.

W sesji uczestniczyli: Anna Hałas, wójt gminy Sanok, Ernest Nowak, burmistrz Zagórz oraz Artur Kondrat, wiceburmistrz Sanoka.

Jerzy Zuba podkreślił, że konflikt pomiędzy mieszkańcami Sanoka a okolicznych sołectw będzie dzielił mieszkańców. Zuba zaznaczył, że teraz wszyscy powinni rzucić wszystkie ręce na pokład, aby ratować sanocki szpital, ponieważ epidemia nie zwalnia tempa.

Do dyskusji włączyła się Anna Hałas, która podziękowała radnym za okazane wsparcie.

– Gmina Sanoka funkcjonuje od 1999 roku od podziału administracyjnego. Działamy dla dobra naszych mieszkańców. Budujemy wodociągi, kanalizację, chodniki, remontujemy domy kultury. Naszym mieszkańcom żyje się dobrze. Te miejscowości, którymi zainteresowany był burmistrz Matuszewski, rozwijają się najlepiej. Dzisiaj ograniczył swoje „zapędy” do zabrania trzech miejscowości: Bykowce, Zabłotce i Trepca, które są najbogatsze w naszej gminie – podkreśliła.

Według niej konsultacje społeczne jasno pokazały, że mieszkańcy sołectw nie chcą być przyłączeni do miasta. Wójt gminy Sanok twierdzi również, iż mieszkańcy Sanoka także nie są za poszerzeniem granic.

– Mieszkańcy sołectw powinni decydować, gdzie chcą mieszkać, gdzie chcą, by była ich mała ojczyzna. Pomóżcie nam, by nie doszło do poszerzenia granic Sanoka – apelowała Anna Hałas.

Kolejnym głosem Ernest Nowak, który przywołał na wstępie staropolskie przysłowie: „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje”.

– Poszerzenie miasta o Zahutyń nic nie da, tylko skłóci mieszkańców. Sanok może być piękniejszy, nie przez zabór sąsiednich miejscowości, ale dzięki współpracy pomiędzy samorządami. Mamy inne problemy, jak chociażby pandemia. Mieszkańcy Zahutyńia chcą pozostać w gminie Zagórz – zaznaczył Nowak.

## Bezprawne działanie

Artur Kondrat stwierdził, że podjęcie uchwały – apelu radnych powiatowych – jest niezasadne, bowiem Gmina Miasta Sanoka samodzielnie podejmuje działania prawne, podobnie jak samorząd powiatu.

– Organy, podejmując swoje działania, robią to w sposób autonomiczny i nikt nie może na nie wpływać, w tym przypadku samorząd powiatu sanockiego nie może wpłynąć na samorząd miejski. Decyzję rada podejmie w formie uchwały. Radni powiatowi nie powinni dyktować radnym miejskim, jak mają głosować. Zaś sam apel radnych powiatowych jest wrogi Sanokowi – wyjaśnił Kondrat.

Wiceburmistrz podkreślił, że wiarygodność konsultacji społecznych w gminie wiejskiej jest co najmniej podejrzana, szczególnie jeśli chodzi o wysoką frekwencję.

Zaś wójt gminy Sanok doprowadził do szeregu naruszeń prawa.

– Frekwencja jest nieprawdziwa, co wykaże na najbliższej sesji Rady Miasta Sanoka. Ponadto gmina wiejska zleciła za duże pieniądze negatywną kampanię przeciwko poszerzeniu granic miasta. Opierała się na nieprawdziwych informacjach. Nie przedstawiła konkretnych danych mieszkańcom wsi, manipulując informacjami. Rada Powiatu Sanockiego nie chciałaby, aby inne instytucje naciskały na nią w podejmowanych decyzjach – skwitował Kondrat.

Sebastian Niżnik uważa, że obecny na sesji wiceburmistrz próbuje dyskredytować władze gminy wiejskiej oraz jej mieszkańców.

– Powtarzanie słowa „rozwój” nic nie mówi. Chciałbym usłyszeć pomysł na ten „rozwój” Sanoka. Skupmy się na tym, co nas łączy, a nie co dzieli. Problemem obecnie jest pandemia, a nie poszerzenie granic Sanoka – uważa Niżnik.

Według radnego, to niezależne ośrodki powinny wykażać, czy Sanok ma zostać powiększony o okoliczne miejscowości oraz wskazać korzyści, jakie mogą z tego tytułu płynąć, zarówno dla mieszkańców wiosek, jak i mieszkańców miasta.

Robert Zoszak zaznaczył, że poszerzenie granic miejskich odbywa się w całej Polsce, przynosząc wszystkim korzyści gospodarczo-ekonomiczne. Radny dodał, że jest za rozwojem Sanoka, dlatego będzie głosować przeciwko podejmowanej uchwałce.

Marian Kawa podkreślił, że Rada Powiatu Sanockiego nie ma kompetencji, aby po-

dejmować tego typu uchwały. Zadania powiatu nie mogą naruszać zakresu działania gmin.

– Jakikolwiek ingerencje w sprawie poszerzenia granic miasta są działaniami bezprawnymi. Dzisiejsze działania to właśnie próba ingerencji, zaś podjęcie uchwały, a nie stanowiska w tej sprawie, jest próbą wprowadzenia tej uchwały. Niepokoję się, czy osoby, które podpisały się pod tym apelem, mają tego świadomość, czy może jest to cyniczna gra radnych. Jako radny powiatowy nie chcę w tym uczestniczyć – zakończył Kawa.

Robert Pieszczoł, przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego zwrócił się zapytaniem do radcy prawnego, czy uchwała może być procedowana w takiej formie. Radca stwierdził jednoznacznie, że nie ma podstaw prawnych, aby uchwała została podjęta, ponieważ rada powiatu nie ma takich kompetencji. Zadania w sprawie zmian terytorialnych gminy pozostają w kompetencji organów rady gminy.

Jednak wnioskodawcy uchwały uznali, że nie ma podstaw, by nie podjąć apelu, ponieważ wiele samorządów w Polsce tak robi, dlatego uchwała została poddana pod głosowanie, a kwestie zasadności czy została podjęta z prawem, rozstrzygnie biuro prawne wojewody.

## Wiesz czy miasto?

Marek Szpara zaznaczył, że wieś ma coraz więcej do zaoferowania. Ludzie uciekają z miast na ich peryferie. Zaś istotną przesłanką do zaniechania działań związanych z poszerzeniem granic miasta Sanoka powinna być wola mieszkańców, a raczej jej brak. Radny uważa, że Sanok nie ma nic do zaoferowania mieszkańcom wsi.

Przewodniczący Robert Pieszczoł dopytywał, jak władze Sanoka widzą funkcjonowanie gospodarstw rolnych w granicach miasta. Artur Kondrat zapewnił, że miasto dysponuje szeregiem terenów rolnych, które wydzierżawia rolnikom na prowadzenie gospodarstw rolnych. Gospodarze, producenci rolni zachowują również zbliżony dostęp do środków unijnych w ramach wspólnej polityki rolnej na obszarach wiejskich, mają zatem możliwość ubiegania się o środki na modernizację i unowocześnianie swoich gospodarstw w ramach programu rozwoju wiejskich. Mają również dopłaty bezpośrednie do produkcji. Jedynym mankamentem dla takich gospodarstw jest zakazanie ich działalności wyłącznie w pobliżu terenów zabudowanych o charakterze wielorodzinnym.

– Jestem za tym, aby Sanok się rozwijał, także poprzez rozwój terytorialny, który będzie skutkował rozwojem gospodarczym, społecznym i ekonomicznym. Sanok jest nie tylko największym miastem południowo-wschodniej części Podkarpacia, ale całego regionu Beskidu i Bieszczadów. To Sanok oddziałuje na wszystkie sfery życia społecznego. Więzy z okolicznymi powiatami są naturalne ze względów rodzinnych, zawodowych, edukacyjnych, kulturalnych czy sportowych – powiedział Bogdan Struś.

– Radnym się bywa, a człowiekiem się jest. Dla mnie jako mieszkańca powiatu sanockiego, wola jego mieszkańców będzie zawsze rzeczą świętą. Nie możemy głosować przeciwko ludziom, którzy nie chcą być włączeni do Sanoka – twierdzi radny Damian Biskup.

Na koniec radny przedstawił głos Stanisława Lewickiego, który nie mógł wziąć udziału w sesji, a który również podpisuje się pod apelem, podobnie jak została podjęta uchwała z prawem, rozstrzygnie biuro prawne wojewody.

Dominika Czerwińska

## Wynik głosowania

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. **9 radnych opowiedziało się za przyjęciem uchwały** (Jerzy Zuba, Tomasz Gankiewicz, Damian Biskup, Jan Jaślar, Sebastian Niżnik, Marek Szpara, Krystyna Galik-Harhaj, Jolanta Skoczolek, Marta Myćka, ), **5 było przeciw** (Marian Kawa, Janusz Cecuła, Andrzej Chrobak, Robert Zoszak, Bogdan Struś), **1 wstrzymał się od głosu** (Robert Pieszczoł).

Dworzec autobusowy

# Chocolatier – znana pijalnia czekolady niebawem w Sanoku!



Kto nie lubi czekolady? Słyszeliście o kimś takim, bo my nie. Przeglądając cytaty o czekoladzie, możemy się przekonać, że jest ona substytutem miłości i częstym uzależnieniem. Poniżej dwa pierwsze, które pojawiły się po wpisaniu słowa czekolada w przeglądarce.

„Przysięgam, że jeśli wyjdę z tego cała, to zapiszę się na siłownię i przestanę jeść czekoladę! No dobra. Nie przesadzajmy. Nie da się przestać jeść czekolady”, Katarzyna Berenika Miszczuk – „Ja, potępiąca”.

„Zapomnijcie o brylantach. Na pewno odkryjecie, że to czekolada jest najlepszym przyjacielem dziewczyny”, Carole Matthews – „Klub Miłośniczek Czekolady”

Dlaczego piszemy o czekoladzie? Mamy dobrą wiadomość dla miłośników tej rozkoszy podniebienia. Ruszyły prace adaptujące lokal na sanockim dworcu, w którym powstanie M. Pelczar Chocolatier, czyli filia znanej z Korczyny pijalni czekolady, którą chętnie odwiedzają mieszkańcy Sanoka i okolic.

– Jesteśmy na etapie adaptacji pomieszczenia. Będzie on w stylu lokalu w Korczy-



nie choć zdecydowanie mniejszy. Asortyment jednak pozostanie taki sam. Prace planujemy sfinalizować pod koniec kwietnia. Zdecydowaliśmy się na lokal na sanockim dworcu, ponieważ liczymy na to, że nie tylko sanoczanianie będą nas odwiedzać, ale również turyści, których celem są Bieszczady – zdradził redakcji plany Mirosław Pelczar właściciel firmy.

Wszystkie wyroby produkowane są ręcznie w niewielkich ilościach, dzięki czemu

każdy produkt jest wyjątkowy i zawsze dopracowany.

Hitem są czekolady z linii Premium Chocolate, a zwłaszcza mleczna czekolada z dodatkiem kwaśnej cytryny, truskawki i szczyptą imbiru.

Oprócz czekolad specjalnością zakładu są ręcznie robione praliny, trufle, prawdziwa czekolada pitna i figurki czekoladowe, np. w kształcie motoru, kobiecego pantofelka, samochodu, piłki golfowej, butelki szampana czy narzędzi.

ew

## AUTORSKA RECENZJA

### „Niewidzialne życie Addie LaRue”, Victoria Schwab

„Siedem piegów. Po jednym na każdą miłość jej życia: tak powiedziała Estele, kiedy dziewczyna była jeszcze mała. Po jednym na każde życie, którego zazna. Po jednym na każdego boga, który jej strzeże.”

Addie LaRue urodziła się w 1691 roku w małej wiosce Vilon we Francji. Zawsze czuła się tam uwięziona, pozbawiona wolności oraz prawa głosu. Vilon to miejsce, w którym oczekuje się od kobiet tradycjonalizmu i przestrzegania patriarchatu, podporządkowania mężowi i rodzenia dzieci. Wie, że to nie życie dla niej, chce podróżować, poznawać ludzi i po prostu być szczęśliwą. W noc poprzedzającą ślub zdesperowana modli się o cud. Wznosi swe prośby do starych bogów, aż nadejdzie ciemność. Ostrzegano ją, by nie modliła się w ciemności, bo nie będzie już odwrotu.

Addie zawiera pakt z panem ciemności o imieniu Luc, życie dopóki straci ono sens, w zamian za jej duszę. Oczywiście Luc sam ustala warunki umowy. Od tej chwili nikt nie będzie pamiętał o dziewczynie. Wystarczy mrugnąć, obrócić się, wyjść za drzwi, a pamięć o niej rozplynie się na zawsze. Nie może wypowiedzieć swojego imienia. Każde słowo, które napisze, jest wymazywane przez niewidzialną dłoń. Za każdym razem, gdy próbuje opowiedzieć swoją historię, zostaje uciszana. Powoli traci nadzieję i wiarę, że jest jeszcze na świecie coś, czego nie wi-



działa, coś na co naprawdę czeka. Była już w środku rewolucji, wojen, epidemii i rzezi. W swoim uporze zawsze odmawia ciemności oddania duszy. Myśli, że potrafi go prze-

chytrzyć. Wszystko zmienia się gdy 300 lat później poznaje Henry'ego Straussa, pracownika antykwariatu. Henry wypowiada dwa magiczne słowa, które wyrwają jej świat do góry nogami: „Pamiętam cię”.

„Niewidzialne życie Addie LaRue” to jedna z najlepszych książek, jakie czytałam. Może i nie jest napakowana szybką akcją, wręcz fabuła pomału się rozwija, ale jest piękna, dopracowana i intymna. Schwab włożyła swoje serce i duszę w tę powieść. Nic dziwnego, w końcu tworzyła ją aż 10 lat. Delektowałam się każdym zdaniem, każdym rozdziałem. Polecam gorąco dla wielbicieli fantastyki, literatury zagranicznej i romansu.

Mariola P.

### „Niech będzie wola twoja”, Maxime Chattam

Maxime Chattam, francuski pisarz, przyciąga nas tytułem „Niech będzie wola twoja”. Pierwsza rzecz nad którą się zastanawiamy to to, co autor miał na myśli. Chodzi tu o bożą dobroć czy diabelską wściekłość? Na to pytanie musimy odpowiedzieć sobie sami, otwierając już pierwsze strony książki.

Na wstępie można się spodziewać tego, co czeka dalej na czytelnika. Autor daje nam zastrzyk mrozący krew w żyłach – thriller. Muzyka była jedną z inspiracji dla pisarza, m.in. „Cztery pory roku” Vivaldiego. Słuchając tego, idealnie zamknijemy się w czytelniczej bańce. Pierwszy rozdział pokazuje nam dosyć mocną scenę. Czytając dalej, możemy czuć się zdezorientowani przeskokiem w czasie, ale musimy to niestety zaakceptować. Takie sytuacje jeszcze będą miały miejsce. Myśląc o małym miasteczku na amerykańskim Środkowym Zachodzie, mamy wyobrażenie spokojnej okolicy oraz miłych szczęśliwych ludzi, rodzin, które świetnie się znają. Czy to prawda? Jon Petersen urodzony w Carson Mills otoczony makowymi polami i lasami, które jak się później okaże, będą miały znaczenie symboliczne. Człowiek zrodzony we krwi swoich bliskich. Czy bez powodu los sprawił, że nazwano go imieniem Jon – „Bóg jest miłosierny”? Rozdział po rozdziale poznajemy naszego bohatera coraz lepiej. Myślę, że zdanie o nim i o jego czynach może być jednoznaczne – był on



wcieleniem diabła. Autor stosuje tutaj zabieg psychologiczny dla czytelnika, u którego mogą zrodzić się: nienawiść i złe intencje w odniesieniu do osoby głównego bohatera. Podczas rozwiązywania całej sprawy w książce pomysłmy: czy wyrok na Jona Petersena wydaliśmy my czy ktoś inny? Czy słowa „Niech będzie wola twoja” są skierowane do nas czy do kogoś innego? Książka trzyma w napięciu do samego końca. Obroty akcji, wydarzeń sprawiają, że nie możemy się oderwać.

Bartek

### „Stos”, Greta Drawska

Niektóre kontynuacje sprawiają, że odlicza się do premiery kolejnego tomu. Tak w moim przypadku było ze „Stosem”. Chociaż nie ukrywam, że początek cyklu o Wandzie Just i Piotrze Dereniu nie zrobił na mnie wielkiego wrażenia. „Rytuał”, czyli pierwszy tom, miał w sobie jednak coś takiego, że chciało się go doczytać do końca i czekać na więcej. To więcej okazało się zdecydowanie ciekawsze w odbiorze.

Przed Just kolejna sprawa do rozwiązania. Tym razem nieznaną sprawca pozostawia po sobie ciało kobiety, której usta spięte są kłódką. Kto i dlaczego chciał je zamknąć ofierze?! Nim sprawa na dobre się rozkręca, na Górze Czarownic, miejscu omijanym przez miejscowych ze względu na złą legendę, znaleziony zostaje ko-

lejny trup. Każde z ciał naznaczone jest symbolem, a całość wiąże się z historiami sprzed lat, z czasów, gdy splawiano jeszcze czarownice. W kim może rozwić się tak daleko idąca chęć zemsty na kobietach? I najważniejsze pytanie: dlaczego? Oprócz kolejnej sprawy kryminalnej poznajemy większą ilość szczegółów doty-

czących życia osobistego pary: krewkiej prokurator i cichego podkomisarza. A każde z nich ma bogaty, a jednocześnie mocno bolesny życiorys...

Idealnym uzupełnieniem historii jest jej umiejscowienie. Małomiasteczkowy klimat, duchowość i tajemniczość stanowią wymarzoną oprawę i nadają całości niepowtarzalny klimat.

Zdecydowanie jest to lektura na jeden wieczór- niezbyt krwawa, a na tyle ciekawa i intrygująca, że czytelnik chce się w niej zanurzyć jednak na nieco dłużej.

Mariola M.



Rozmowa z Dominikiem Muszyńskim

# Zwolnij, bo dotykasz wiele, ale nic nie czujesz

**Przybliż czytelnikom, czym się zajmujesz?**

Od 4 lat związany jestem z Prywatnym Centrum Terapii Uzależnień w Koninkach, gdzie pracuję jako terapeuta i muzykoterapeuta. Jestem po własnej terapii związanej z uzależnieniem ciesząc się od paru dobrych lat trzeźwością i świadomym życiem. Jestem absolwentem Centrum Aktywnego Rozwoju i Edukacji Brok Szkoły Terapeutów Uzależnień w drodze certyfikacji. Obecnie uczę się w Instytucie Gestalt w Krakowie. Dodatkowo pracuję jako terapeuta w Ośrodku Leczenia Uzależnień Terapiabieżczady w Łukawicy. Psychoterapia stała się moją pasją i darem od życia i gdybym nie doświadczył uzależnienia, zapewne nie doświadczyłbym jej mocy i wiedzy, jaką ciągle poznaję. Pracuję nie tylko z pacjentami uzależnionymi, ale też współuzależnionymi jak i DDA (Dorosłych Dzieci Alkoholików) lub DDD (dorosłego dziecka z rodziny dysfunkcyjnej). Docelowo nie tylko wiąże moją pracę

więcej ciekawych zachowań, ale to może innym razem. Piszesz o tym, że dzieci są odizolowane od świata, ale jest druga strona medalu, mają szansę spotkać swoich rodziców, którzy siłą rzeczy mają więcej czasu.

Pytasz o emocje i rolę bębna, używając sformułowania „negatywne emocje”. Zaczę od końca, by dotrzeć do bębna. Uważam, że emocje negatywne nie istnieją, jest to niestety powtarzana introjekcja (przekonanie kluczowe), wszystkie emocje są prawidłowe i potrzebne, służą do informowania nas o tym, co się w nas dzieje, odkładanie ich na bok niczemu dobremu nie służy, ponieważ albo wrócą ze wzmożoną siłą, albo odłożą się w ciebie, czego skutkiem może być choroba. Takie uczucie jak np. złość, która przez wiele osób traktowana jest z niechęcią, tak naprawdę jest naszym wielkim sprzymierzeńcem, za sprawą którego budujemy granice naszego prawdziwego „JA”. Smutek pozwala nam spotkać się samym z sobą, by pracować trudny moment i do-

zenie się w sobie i odcięcie się od przeszłości i przyszłości.

**Co daje człowiekowi rytm?**

Przed wszystkim przypomina, że jest pulsującą częścią wszechświata, bo jedną wspólną znaną cechą wszystkiego, czyli materii ożywionej i nieożywionej na poziomie atomu jest puls (drgania) czyli rytm.

**Czy zauważasz wzrost osób potrzebujących terapii – przez pandemię?**

Mogę wypowiedzieć się w temacie terapii uzależnień rzecz jasna. Tak, zauważam wzrost głównie u „nawrotowców”, czyli ponowne powroty do używek i kompulsji po odbytej już terapii. Myślę, że głównym powodem jest zatrzymanie przez lockdown kompulsywnych czynności takich jak praca, ciągła mechaniczna aktywność, pęd ku iluzji „doskonałości”, a tu bach ... niespodzianka, trzeba spędzić większość czasu z żoną, mężem, dziećmi no i co najgorsze z sobą samym, a to okazuje

... powroty do używek i kompulsji po odbytej już terapii. Myślę, że głównym tego powodem jest zatrzymanie przez lockdown kompulsywnych czynności takich jak praca, ciągła mechaniczna aktywność, pęd ku iluzji „doskonałości”, a tu bach ... niespodzianka, trzeba spędzić większość czasu z żoną, mężem, dziećmi no i co najgorsze z sobą samym, a to okazuje się poważna nieodrobiona lekcja.

z uzależnieniami, ale też z pracą nad pełną akceptacją, automiłością w trakcie ważnych momentów w życiu, takich jak rozstanie czy żal po stracie. Prowadzę też własny gabinet – Pogoda Ducha, który mieści się w Lubeni pod Rzeszowem.

**Używasz bębna jako narzędzia pomocnego przy terapii. Mamymoiom zdaniem nieciekawe czasy, jesteśmy zamknięci w domach, dzieci żyją odizolowane od świata. Czy polecałbyś bęben jako narzędzie radzenia sobie z negatywnymi emocjami?**

Wiesz, nie do końca mogę się z tobą zgodzić, rozumiem, że to dla ciebie są nieciekawe czasy, natomiast dla mnie są to bardzo ciekawe czasy, w których wiele osób ma szansę się zatrzymać i spojrzeć na siebie, by popracować z lękiem, który wiele może powiedzieć o nas samych. Przyglądając się ludzkim reakcjom, zauważam dwie tendencje, jedni traktują ten czas bardzo owocnie i rozwojowo, a drudzy niestety zdominowani są przez lęk, mnożą obawy. Ci pierwsi nie próżnowali i odrabiali lekcje związane z duchowością, czyli zadbali o to, jak „być”, a ci drudzy pędzili w iluzji, zapewniając sobie tylko, jak „mieć”. Ten podział jest bardzo ogólny oczywiście jest

świadczą refleksji. Wstyd tak naprawdę nie istnieje, jest to inaczej lęk przed odrzuceniem od społeczności, lęk natomiast jest po to, by ratować nam życie kiedyś przed groźnymi zwierzętami czy innymi ludźmi teraz przed tym, żeby nie rozjechał nas samochód...

Co do roli bębna w terapii to bardziej widzę go jako narzędzie, które pozwala wejść głębiej w emocje, w te trudne też. Można użyć tego narzędzia, by rozładować napięcie albo kiedy doskwiera znużenie, to świetnie można się pobudzić za pomocą pewnych częstotliwości. Bardzo cenna w pracy z bębniem obręczowym jest umiejętność zatrzymywania myśli, gdyż w naszej głowie umieszczony jest „dręczyciel”, który wysyła nam myśli związane z przeszłością albo z przyszłością. Jedno i drugie to fikcja, iluzja, w którą niestety wchodzimy i przestajemy być TU i TERAZ, czyli robimy wszystko, by nie być szczęśliwymi, gdyż szczęście może wydarzyć się tylko w tym momencie – TU i TERAZ. Bębny, ale i nie tylko, bo i sport ekstremalny, sztuka, seks, techniki oddechowe czy medytacja, robią nam dobrze, bo odcinają władzę „dręczycielowi” i zatrzymują nas TU i TERAZ, przynajmniej na chwilę. Gra na bębnie pozwala na głębokie zanu-

się poważna nieodrobiona lekcja. Ten czas to wspaniała okazja, by zrobić korektę, co poszło nie tak? Może to co dotychczas uprawiałem, nie było trzeźwieniem, czyli świadomym powrotem do życia, tylko tymczasową formą przeczekania na „dupeścisku” abstynencją, która szybko znalazła sobie zamiennik w postaci kompulsywnych ucieczkowych zachowań, takich jak pracoholizm. Jednym z głównych problemów nękających nas w obecnym czasie jest „przeboćcowanie” naszych zmysłów, które w efekcie gotują nam mózgi i odcinają nas od pełnego przeżywania emocji, krótko mówiąc tracimy uważność na życie. Można to zauważyć po wroście zainteresowania różnego rodzaju szkołami Mindfulness (trening uważności), które na nowo przypominają nam, że szczęście jest tylko w tym momencie, więc zwolnij, bo dotykasz wiele, ale nic nie czujesz, zamiast pożreć w ciągu 1 minuty kilo truskawek, można delectować się w tym czasie jedną, zaczynając od oglądnięcia jej, powąchania, by wreszcie zrobić mały kęs i zostać z nim, potem kolejny i kolejny... ta metafora dotyczy każdej dziedziny życia – od seksu po zakupy, od narodzin po śmierć.

Rozmawiała Edyta Wilk

Dominik Muszyński gra na wszelkiego rodzaju instrumentach perkusyjnych, w szczególności na bębnach (conga i djembe). Współzałożyciel i lider znanej nam formacji WADADA. W ciągu 20 lat działalności scenicznej, zagrał kilkadziesiąt tras koncertowych i ponad 1500 koncertów z zespołami: Czerwie, Habakuk, Słoma i „Bębnołuby”, Jacek Kleyff i „Orkiestra Na Zdrowie”, Muniek Staszczuk, Pudelsi, Justyna Steczkowska, R.S.C., Janusz Janina Iwański, Tomasz Żółtko, Rysiek Bazarnik i „Garkofonia”, Stanisław Domarski. Jednak muzyka to część jego życia. Dominik jest również terapeutą, a w związku z przeciagającą się pandemią, zaprosiliśmy go na rozmowę.





# 70 LAT PTTK w SANOKU

Siedemdziesiąt lat to okres dość długi w życiu pojedynczego człowieka i na tyle też długi i znaczący w działalności organizacji społecznej, ażeby pewne fakty i wydarzenia, o których pamięć powoli zaciera szybko biegnący czas, przynajmniej próbować ocalić od zapomnienia!

Rocznice są też okazją do sięgnięcia wstecz i do przywołania z pamięci tego, co było początkiem, a z czasem stało się tradycją. Rocznicę mają też i to, że pobudzają do refleksji i wspomnień, zwłaszcza tych, które miały decydujący wpływ na kształtowanie się obecnej rzeczywistości.

Początki zorganizowanej turystyki w Sanoku sięgają roku 1929, kiedy to powstał Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i chlubnie zapisał się w jego dziejach i działał niezwykle prężnie i aktywnie aż do września 1939 roku.

Ale powojenny etap rozwoju turystyki na terenie Sanoka i powiatu rozpoczyna się praktycznie dopiero na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego już wieku, gdyż II wojna światowa przerwała, nie tylko tu u nas działalność wszystkich organizacji społecznych, a w tym i turystycznych.

Ten stan trwa do 17 grudnia 1950 roku, kiedy to zjazd zjednoczeniowy połączył przedwojenne Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i powołał jedną wspólną ogólnopolską organizację turystyczną pod nazwą Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Niezwłocznie przystąpiono do tworzenia na terenie kraju jej nowych struktur, a to Kół Oddziałów i Okręgów.

Przedwojenni sanoccy działacze i miłośnicy turystyki oraz krajoznawstwa biorąc pod uwagę walory przyrodnicze, piękność krajobrazu i godne zwiedzenia zabytki Sanoka i ziemi sanockiej, jak również niezwykle atrakcyjne położenie – postanowili włączyć się niezwłocznie i aktywnie w prace tej nowopowstałej organizacji turystycznej. Uznali przy tym, że Sanok winien stać się bazą wypadową dla turystów w inne jeszcze ciekawsze okolice.

Te przesłanki spowodowały, że po przeprowadzeniu niezbędnych czynności proceduralnych w dniu



29 marca 1951 roku w budynku przy ulicy Kościuszki 3 odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powołano pierwszy Zarząd Oddziału z Władysławem Szombarą, jako przewodniczącym i członkami: Tomaszem Tomasiem, Ludwikiem Jasińskim, Stefanem Stefańskim, Adamem Bieniaszem i Tadeuszem Walciszewskim.

Zaczęto organizować wycieczki i rajdy dla dzieci i młodzieży w najbliższe okolice oraz wyprawy w pobliski Beskid Niski i Bieszczady. Powołano liczne Szkolne Koła Turystyczno-Krajoznawcze oraz Kola Terenowe.

Tak więc Oddział rozpoczął swoje statutowe działania niezwykle prężnie i wielokierunkowo. Uruchomiono Przystań Wodną na Sanie, organizowano nawet ogólnopolskie spływy kajakowe po licznych polskich rzekach. Prowadzono obozy wędrownie tak dla młodzieży jak i zakładów pracy.

A na Białej Górze urządzono camping. To członkowie naszego Oddziału tacy jak: Bolesław Bar, Adam Trebenda, Bronisław Witwicki czy Kazimierz Harna byli założycielami w 1961 roku i pierwszymi ratownikami Grupy Bieszczadzkiej GOPR, a Karol Dziuban został jego pierwszym naczelnikiem.

na Jasną Górę. Biuro organizuje rozliczne wycieczki autokarowe w różne ciekawe zakątki w kraju i za granicę. Prowadzi też górskie wyprawy w góry Rumunii, Słowacji, Ukrainy i inne.

Osobnym rozdziałem działalności jest obsługa i należyte oraz bezpieczne utrzymanie podlegających nam szlaków turystycznych, których utrzymanie w należyłym stanie kosztuje nas немало trudu i nakładów. Ale warto o to dbać, bo to jest główny krwioobieg turystyczny i to po nich wędrują prawdziwi turyści.

Zawsze przez te wszystkie minione lata staraliśmy się uczestniczyć w wydarzeniach, które tak na szczeblu krajowym, regionalnym jak też miasta czy powiatu, były ważne i miały nie tylko charakter turystyczny. Byliśmy i jesteśmy wszędzie tam, gdzie się coś ciekawego dzieje.

Lecz nie byłoby tylu osiągnięć i tak owocnej pracy, gdyby nie liczne grono oddanych pracy społecznej działaczy. Posiadamy rozliczną i dobrze wyszkoloną kadrę oddanych turystyce: przewodników, pilotów wycieczek, znakarzy, instruktorów przewodnictwa i krajoznawstwa.

A turyści, którzy spotykają się z pracownikami naszego biura, są zawsze sprawnie obsłużeni i poinformowani przez kompetentnych i życzliwych pracowników.

I wszystkim za tę wieloletnią i nienaganną pacę – DZIĘKUJEMY!

Byliśmy i nadal jesteśmy jako PTTK najliczniejszą organizacją turystyczną w kraju. A my jako jego jeden z ponad 300 Oddziałów mamy świadomość, że to co czynimy dla turystyki i krajoznawstwa na naszym terenie, jest bardzo ważne dla jego mieszkańców i nie będziemy ustawać w wysiłkach, aby tę świadomość utwierdzać poprzez coraz to lepszą pracę i więcej ciekawych ofert, tak aby zadowolić jak największą ilość naszych mieszkańców.

Niech ta opisana tu pokrótce chlubna przeszłość sanockiego Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” – będzie otwartą i prostą drogą ku jeszcze ...LEPSZEJ!

I zawsze będziemy wierni naszemu głównemu i odwiecznemu przesłaniu naszej organizacji PTTK, czyli: ukazywaniu dzieciom, młodzieży i dorosłym piękna naszego kraju i regionu poprzez turystykę i krajoznawstwo.

Krzysztof Prajzner

## RYSZARD – „nigdy m

Syn wybitnego uczonego Wiktor w 1920 roku w Poznaniu, ale zwią dzinną – wsią Olchową leżącą w Tu spędza wraz z rodzeństwem zawsze przez całe swoje też długie i wspomnieniach.

Ryszard W. Schramm, już po maturze i jako student całą okupację spędza w Olchowej. Tutaj działa aktywnie w konspiracyjnych strukturach Armii Krajowej pod pseudonimem – Józwa.

Ukończył na Uniwersytecie Poznańskim dwa kierunki: chemię i biologię. Z pasją oddaje się pracy naukowej i z taką samą energią pokonuje granie górskie i rozliczne wzniesienia.

Od 1936 roku należy do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i już wtedy pokochał góry i zaczął się wspinać. Wpiew w Tatrach, gdzie dokonał ponad 20 nowych wejść, a potem już praktycznie po prawie wszystkich górach świata.

W 1949 roku jako pierwszy wraz z kolegą dokonuje zimowego wejścia na Mięguszwiczką Przełęcz Wyżnią. I te dwa dni spędzone wtedy w górach uważa za jedne z najmocniejszych przeżyć i zalicza też do najpiękniejszych wspomnień.

A w marcu 1954 roku bierze udział w I Ogólnopolskiej Alpinadzie Zimowej w Tatrach, a która pomyślana była jako manewry czołówki polskich taterników i sprawdzieniem ich sprawności oraz organizacji przed planowanymi już wtedy wyjazdami





# RYSZARD WIKTOR SCHRAMM „nie chodził po cudzych śladach”

ra Schramma, urodzony wprawdzie  
zany emocjonalnie z majątnością ro-  
sanocześnie na wschód od Oslawy.  
częśliwe lata swego dzieciństwa i gdzie  
spełnione życie powraca na jawie i we

gen, Hindukusz, Wysoki Atlas, Ru-  
wenzon, Darwaz Afgański. A na tych  
wyprawach dokonał 34 pierwszych  
wejść na szczyty dotychczas nie zdo-  
byte oraz szereg nowymi drogami na  
już zdobyte.

W latach 1980 i 1983 w dwóch  
etapach zrealizował swój największy  
i prawie szalony pomysł, jakim było  
opłynięcie Spitsbergenu małą bez-  
pokładową łódką. A cała trasa miała  
2800 km morzem i kilkaset km  
lądem. Był to pierwszy i dotąd nie  
powtórzony wyczyn!

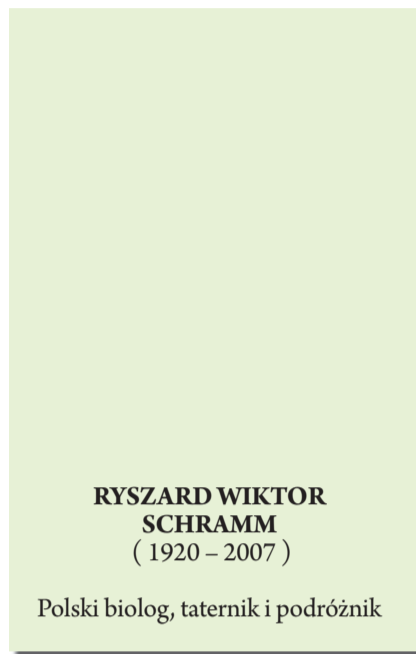
Często powierzano mu funkcję  
kierownika wyprawy, gdyż znana była  
jego stanowczość, upór i rozsądek. Za-  
wsze zaplanowane cele bez względu  
na trudności doprowadzał do szczęśli-  
wego końca. Był ogólnie lubiany i sza-  
nowany tak wśród środowiska nauko-  
wego jak i wśród – ludzi gór.

Urodzony gawędziarz, a do tego  
jeszcze obdarzony niezwykle rzad-  
kim rodzajem dowcipnego humoru,  
którym ubarwiał swoje zawsze cieka-  
we i interesujące opowieści.

Autor wielu artykułów o tematy-  
ce górskiej, które czyta się jednym  
tchem, bo pisze samą prawdę o gór-  
rach, trudzie ich zdobywania oraz  
pokonywaniu przeszkód i ludzkich  
słabości.

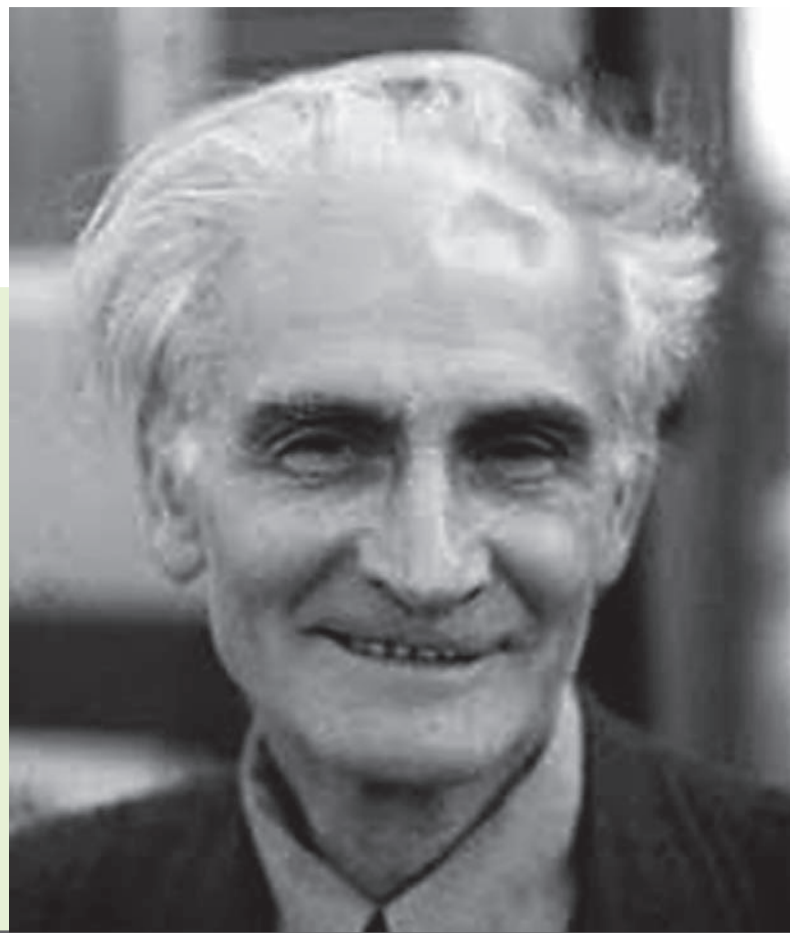
Ponadto autor ponad stu publi-  
kacji naukowych z dziedziny biolo-  
gii i fizjologii roślin oraz autor  
i współautor książek o górach: „Dwa  
długie dni”, „Życiorys Tatrzański”,  
„Na szczytach gór Europy” i innych  
oraz jakże pięknych opisujących  
górką przyrodę wierszy.

Napisał wspomnieniową książkę  
o swym dzieciństwie, rodzinie i ro-



**RYSZARD WIKTOR  
SCHRAMM**  
(1920 – 2007)

Polski biolog, taternik i podróżnik



dowej wsi Olchowa. A że pisze  
w niej piękną potoczną i pełną meta-  
for polszczyzną i w sposób też nie-  
zwykle urokliwy i barwny, a zarazem  
przywołuje zapamiętane fragmenty  
dziejów rozlicznej rodziny – powo-  
duje, co zauważył i zawarł w umiesz-  
czonej w niej recenzji sam Janusz  
Szuber i jego talent pisarski przy-  
równał do sławnego Stanisława Vin-  
cenza.

Wieloletni prezes Poznańskiego  
Klubu Wysokogórskiego i aktywny  
członek Komisji Turystyki Górskiej  
PTTK. Szczególnym wyczynem  
była zorganizowana w 1975 roku  
wyprawa w góry Badachschanu na  
północy Afganistanu z uwagi na

nieznany jeszcze i dziewiczy oraz  
niebezpieczny teren. Zdobył tym  
uznanie wśród znawców tematyki  
górkiej i został jako pierwszy Polak  
zaproszony do amerykańskiego  
ekskluzywnego The Explorers  
Club.

Ponadto w 2002 roku otrzymał  
niezwykle prestiżową nagrodę SU-  
PER KOŁOSA za całokształt nie-  
zwykłych osiągnięć, za cenę najwyż-  
szego wysiłku i ryzyka w górach wy-  
sokich i na Spitsbergenie.

W wielu wyprawach towarzyszył  
mu jego syn Tomasz, też wybitny  
uczony – historyk oraz tak jak i oj-  
ciec wytrawny taternik, alpinista  
i polarnik.

Nigdy, jak często mawiał, nie lu-  
bił chodzić po cudzych śladach,  
„więc i sam po długim niezwykle  
aktywnym, pracowitym i pełnym  
życiowych dokonań życiu w 2007  
roku odszedł nową drogą, ale pozostawiając swój trwały ziemski ślad,  
odpocząć na – niebieską grań!

JEGO KREDO ŻYCIOWE  
BRZMIAŁO: można po drodze  
w górach i w życiu zgubić po kolei  
wszystkie złudzenia, lecz nie wolno  
zgubić dwóch – zdrowego rozsąd-  
ku, który prowadzi i marzenia, które  
uskrzydla.”

Bo bez nich nie ma sensu cho-  
dzić w góry!

**Krzysztof Prajzner**



Obrzędy i symbole

# O wielkanocnej palmie słów kilka

Już drugi rok ominie nas Niedziela Palmowa w Muzeum Budownictwa Ludowego. Była to cykliczna impreza zorganizowana na Rynku Galicyjskim. Odwiedzający mogli uczestniczyć w uroczystej Procesji Orszaku z Palmami z udziałem orkiestry dętej.

W programie był między innymi konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną, wystawy, prezentacje ludowych obrzędów Niedzieli Palmowej, przedstawienie obrzędów Wielkiego Tygodnia, gry, zabawy i warsztaty dla dzieci, np. malowania pisanek czy układania palm. Konkurs na najładniejszą palmę budził wiele emocji. Przypomnijmy sobie znaczenie palmy.

Palma święcona przez księdza w kościele (lub cerkwi) stanowi pamiątkę dnia, w którym Jezus Chrystus wjeżdżał do Jerozolimy, której mieszkańcy witali go, potrząsając gałęziami palmy. Dla wyznawców prawosławia i grekokatolicyzmu dzień ten jest jednym z dwunastu najważniejszych świąt kalendarza liturgicznego, przez co motyw wjazdu Jezusa do Jerozolimy stanowi częste przedstawienie w malarstwie ikonowym.

Palma jest również rekwizytem szczególnym z tego powodu, że na tradycyjnej wsi towarzyszyła ludziom przez cały rok, stanowiąc rodzaj „ochronnego talizmanu”. Palmę sporządzano według lokalnych zwyczajów z gałązek jałowca, bluszczu lub barwinku i trzciny, jednak podstawową rośliną wchodzącą w skład wiązanek od zawsze były gałązki kwitnącej wierzby.

Z tego powodu też Niedziela Palmowa nazywana była niegdyś Kwietną, lub Wierzbną.

## Dlaczego właśnie wierzba?

Wierzba jest drzewem powszechnie znanym ze swych właściwości łatwego ukorzenia się. Nawet przycinane co roku do samego pnia drzewo wypuszcza w krótkim czasie liczne pędy. Co więcej, kwiatostany tej rośliny tzw. kotki lub bazie są jedną z pierwszych oznak wiosennych, ponieważ mogą pojawić się już na przełomie lutego i marca. Jest przez to wierzba pradawnym symbolem budzących się sił witalnych.

W niektórych rejonach Polski istniał zwyczaj budzenia domowników symbolicznym uderzeniem wierzbowej gałązki w piątą niedzielę Wielkiego Postu przy jednoczesnym okrzyku: „Palma bije, jo nie bije, za seć noc – Wielkanoc”. Znana była również praktyka uderzania się palmami po wyjściu z kościoła. Uderzano również palmą krowy, żeby tak jak bazie miały ładną sierść, były okrągłe i dawały dużo mleka.

Uderzenie wierzby było zabiegiem mającym pobudzić witalność w ciele ludzi i zwierząt po długim okresie zimowej stagnacji nierzadko nękającego zimmem i niedoborem żywności.



Bywało, że bazie wierzbowe wkładano między siewne ziarno, żeby zapewnić obfite plony w nadchodzącym roku.

## Palma chroni

Palma pokropiona wodą święconą nabierała również właściwości ochronnych. Niegdyś po powrocie z kościoła dawano dzieciom kilka wierzbowych baziek do zjedzenia w celu oddalenia bólu gardła na cały nadchodzący rok. Bażki podawano do zjedzenia również zwierzętom gospodarskim. W niektórych regio-

nach okadzano bydło gałązkami palmy. Z jej pomocą kropiono święconą wodą dom, zabudowania, gospodarskie, bydło, dzieci, ule, a nawet pola uprawne.

Święcono ziemniaki przed sadzeniem czy ziarno przed wysiewem. Zabiegi te miały przynosić zdrowie, obfite plony, a także chronić od uroków i nawałnic. Bywało, że z palmowych gałązek układano krzyżyki, które wtykano na polu uprawnym w celu ochrony przed gradem. Czasem krzyżyki takie przybijano do

szczytów domów lub zabudowań gospodarskich.

Palma wielkanocna była więc ważnym przedmiotem, który powinien znajdować się w każdym domu. Przechowywana z szacunkiem na strychu lub za ikoną mogła chronić domostwo przed piorunem.

## Palma jako dzieło sztuki

Współcześnie poza obrzędowym i symbolicznym znaczeniem palma wielkanocna jest również rozwiniętą formą rękodzieła. Tysiące kwiatów

z bibuły ozdabiające ogromnych rozmiarów palmy oceniane są na konkursach w całej Polsce. Największe z nich odbywają się w Lipnicy Murowanej (woj. małopolskie) albo na Kurpiach w miejscowości Łyse (woj. mazowieckie). Sanocka tradycja konkursów na palmę wielkanocną organizowanych przez Starostwo Powiatowe związane jest z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku i mszą świętą odbywającą się w zabytkowym kościele z Bączala Dolnego.

Edyta Wilk

Zwiastunowie wiosny

## Wracają, bo Polskę kochają...

Ich widok zawsze budzi radość i nadzieję na prawdziwą wiosnę. Zwykle pojawiają się w Polsce w marcu na św. Józefa. Zmęczone długą podróżą z odległych krajów z Czarnego Łądu – wyposażone w swój ptasi GPS – bez problemu odnajdują swoje siedziby opuszczone w sierpniu poprzedniego roku.

Na energetycznym słupie obok mostu na Sanoczku w Trepczy – na posesji Jerzego Bartkowskiego – kolejny raz zbudują swój dom, aby w nim wychować następne bocianie pokolenie. W roku ubiegłym mimo pandemii zapobiegliwi rodzice zdołali wykarmić aż trójkę dorodnych dzieci. Zwykle jest ich dwójka, czasem jedno. Od ubiegłego roku kamera umieszczona na wieży kościoła pozwala nie tylko na podziwianie piękna krajobrazu historycznej Fajki i doliny Sanoczka, ale na jednym z przybliżeń na obserwację bocianie rodziny. Możemy dyskretnie śledzić ich codzienne życie od marcowego przylotu aż do sierpniowych sejmików przed odlotem na św. Bartłomieja. Kolejny raz wracają, by z nami przeżyć pięć miesięcy wypełnionych

naprawą gniazda oraz ciepłym wysiedzeniem złożonych w nim jaj i wreszcie wykarmieniem i wychowaniem swojego potomstwa. Ostatni etap to nauka latania, aby wraz z rodzicami mogły wyruszyć w daleką podróż w nieznaną.

Widok bocianich gniazd napędza nas dumą i przekonaniem, że szczególnie kochają naszą Ojczyznę. W Polsce większość z nich rozpoczyna swoje bocianie życie i odkrywa piękno i bogactwo naszego krajobrazu. Niech widok gniazda na słupie czy drzewie budzi w nas uczucia podziwu dla piękna i mądrości otaczającego nas świata. Uczynimy wszystko, by prze-

trwał dla kolejnych pokoleń. Dla licznych trepczańskich emigrantów w tyłu krajach Europy i świata dzięki łączności internetowej to ciekawa propozycja śledzenia zmian związanych z nadejściem wiosny w rodzinnej miejscowości. Przed laty znany poeta, przebywając na emigracji, tęsknotę za Ojczyzną wyraził w słowach: „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba/ Podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba/ Tęskno mi, Panie. Do kraju tego, gdzie winą jest duża popsuć gniazdo na gruszy bocianie,/ Bo wszystkim służą/ Tęskno mi, Panie”.

(pr)

Na stronie parafii Trepcza kamera na wieży umożliwia dyskretną obserwację życia bocianie rodziny.  
<http://trepcza.przemyska.pl/transmisja-na-zywo/>



# Jan Stapiński

## – charyzmatyczny trybun ludowy

Stapiński, który miał mieć w przyszłości ogromny wpływ na społeczne i narodowe przebudzenie chłopstwa galicyjskiego, urodził się 21 grudnia 1867 roku w przysiółku Budzyna koło Haczowa w powiecie sanockim. Rodzice gospodarowali na 7 morgach ziemi (ok. 4,2 ha), ojciec zbudował też młyn, dzięki czemu sytuacja materialna rodziny – jak na ówczesne warunki była dobra. Matka małego Jana umarła, gdy miał on trzy lata. W wieku 23 lat zniszczyła ją dziedziczna gruźlica. Młodego Stapińskiego ta choroba na szczęście ominęła, borykał się jednak z bardzo poważną wadą wzroku, co omal nie zakończyło się całkowitą ślepotą, na szczęście powstrzymaną przez lekarzy.

Okresowe pogorszenie się wzroku w okresie gimnazjalnym sprawiło, że Stapiński przez pół roku musiał leczyć się w domu. Ten czas pozorowanej bezczynności spędził jednak na uważnej obserwacji okolicznego chłopstwa, które miało mniej szczęścia niż jego rodzina. Widok ogromnej nędzy panującej na wsi wpłynął na jego późniejsze, radykalne poglądy.

Jednym z naczelnych zadań mojej działalności publicznej było dążenie do wyzwolenia rzeszy chłopskiej spod dyktatury kleru w sprawach politycznych, gospodarczych i społecznych. Zadanie to postawiłem sobie już jako akademik na początku działalności publicznej – pisał po latach w swym „Pamiętniku”.

Jeszcze w okresie nauki w jasielskim gimnazjum zetknął się z nielegalną organizacją patriotyczną o nazwie „Orzeł Biały”. Sprzysiężenie było szeroko rozgłoszone, miało struktury w szeregu miast i kilku gimnazjach, powiązane było z Ligą Narodową, zaś „centrala” w pewnej chwili znajdowała się we Lwowie. Działalność organizacji opierała się głównie na wewnętrznych dyskusjach, lekturze literatury narodowej i próbach edukowania chłopów. Wówczas Stapiński zetknął się m.in. z wybitnym, chociaż kontrowersyjnym działaczem ludowym, księdzem Stanisławem Stojałowskim i jego pismem „Wieniec-Pszczółka” oraz środowiskiem powstającego wówczas pisma „Przyjaciel Ludu”, które mało na jego życie mieć ogromny wpływ. Szybko zaczął z obydwojema pismami współpracować.

Organizacja, do której należał Stapiński, zaangażowała się po stronie chłopskich komitetów w wyborach do galicyjskiego Sejmu Krajowego w 1889 roku. Wybory okazały się częściowym sukcesem, do parlamentu weszło trzynastu ludowych kandydatów. Działalność Stapińskiego w tajnych stowarzyszeniach zwróciła uwagę policji. W marcu 1891 roku został aresztowany i osadzony w sanockim areszcie, gdzie spędził kilka miesięcy pod zarzutem próby oderwania Galicji od monarchii austriackiej.

Jan Stapiński szybko, mimo młodego wieku, stał się czołowym działaczem ludowym w Galicji. Współpracował m.in. z założonym przez Marię i Bolesława Wyłouchów Towarzystwem Przyjaciół Oświaty, aktywnie działającym na rzecz narodowego uświadomienia chłopów i mieszczan.

W 1895 roku Stapiński był jednym z uczestników i głównych organizatorów zjazdu w Rzeszowie, gdzie powstało Stronnictwo Ludowe – pierwsza masowa partia

W lutym upłynęła 75 rocznica śmierci Jana Stapińskiego, pochodzącego z ziemi sanockiej wybitnego działacza ludowego, dziennikarza, wpływowego polityka okresu zaborów i międzywojennego.



chłopska. W kolejnych latach zakładał liczne organizacje ludowe i stowarzyszenia, w latach 1898-1900 i 1907-18 był posłem do austriackiej Rady Państwa, zaś w latach 1901-08 posłował do galicyjskiego Sejmu Krajowego we Lwowie.

Działalność Stapińskiego charakteryzowała się ogromną ruchliwością i bardzo licznymi spotkaniami w miastach, miasteczkach i wsiach ówczesnej Galicji. On sam pod koniec życia twierdził, że uczestniczył w około 12 tysiącach (!) rozmaitych wieców i zebrań. Był uważany za świetnego, płomiennego mówcę i bezkompromisowego trybuna ludowego, co oprócz wielu zwolenników przysparzało mu i wrogów.

Jan Stapiński był także bardzo płodnym publicystą i dziennikarzem, współredagował „Gazetę Lwowską”, był wydawcą „Gazety Powszechnej” i autorem licznych broszur. Ogromny wpływ na chłopskie umysły i serca miał, będąc od 1902 roku naczelnym „Przyjaciela Ludu”. Na łamach redagowanych pism prezentował postulaty radykalnego ruchu ludowego: równego dla wszystkich prawa wyborczego, ochrony praw pracowników i rolników, ubezpieczenia społecznego i majątkowego.

Ważnym elementem działalności Stapińskiego było wspieranie osób emigrujących z Galicji za chlebem. W tej kwestii miał odmienne zdanie niż część innych środowisk politycznych w zaborze austriackim. Uważał, że emigracja jest szczególnie dla chłopów szansą na poprawę swojego losu, dlatego ją wspierał. Aczkolwiek apelował, by po zarobieniu pieniędzy wrócić na ojczystą ziemię i tu inwestować fundusze w rozwój swojej gospodarki.

W 1908 roku Stapiński został prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego, zaś po rozłamie w jego strukturach tworzył PSL-Lewicę – ugrupowanie o radykalnym programie społecznym. W obliczu wybuchu I wojny światowej początkowo popierał opcję proaustriacką, na ohotnika zgłosił się do Legionu Zachodniego, zachęcał młodzież do wstępowania do formacji niepodległościowych, działał w Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Niepodległościowego i Polskiej Organizacji Narodowej. Z czasem stał się jednak krytykiem poczynań państw centralnych, zwłaszcza ich polityki na zajętych przez wojska austriackie i niemieckie ziemiach polskich.

Po krótkiej przerwie Stapiński powrócił do polityki wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Był członkiem Polskiej Komisji Likwidacyjnej, przejmującej władzę w dawnej Galicji, później członkiem pierwszego rządu Ignacego Daszyńskiego. W 1919 roku z listy PSL-Lewicy został wybrany posłem do Sejmu Ustawodawczego z okręgu Jasło-Krosno-Sanok, gdzie jego ugrupowanie zdobyło trzy z sześciu mandatów poselskich.

W II Rzeczypospolitej Stapiński zasiadał w parlamencie dwukrotnie. W latach 1919-22 i 1928-30. Popierał Józefa Piłsudskiego, jakkolwiek powoli odsuwał się od działalności politycznej. W czasie II wojny światowej ukrywał się przed władzami niemieckimi, mieszkając u siostry w Korczyniu, jesienią 1944 roku powrócił do Haczowa. Zmarł w Krośnie 17 lutego 1946 roku.

Z kalendarium podkarpackiej historii  
26 marca – 1 kwietnia

### Urodzili się

**26.03.1861** W Tyrawie Wołoskiej urodził się Benedykt Filipowicz, warszawski i łódzki dziennikarz, literat, publicysta. Pracował m.in. w takich pismach jak „Kurier Codzienny”, „Gazeta Informacyjna”, „Kurjer Warszawski”, „Nowy Dziennik Łódzki” i „Gazeta Łódzka”.

**1.04.1988** w Sanoku urodził się Łukasz Szczurek, utalentowany biathlonista, uczestnik olimpiad zimowych w 2010 i 2014 roku, złoty medalista Biatlonowych Mistrzostw Świata Juniorów Młodszych w biegu indywidualnym na dystansie 12,5 km we włoskim Martello w 2007 roku.

### Zmarli

**28.03.1989** zmarł Franciszek Szwed, prawnik, działacz Obozu Wielkiej Polski, Związku Akademickiego „Młodzież Wszechpolska” i Stronnictwa Narodowego oraz Narodowej Organizacji Wojskowej, uczestnik kampanii wrześniowej i konspiracji antyhitlerowskiej.

### Wydarzyło się

**26.03.1946** w okolicach wsi Wysoczany i Kozuszne pododdziały 34 pułku piechoty i Wojsk Ochrony Pogranicza wpadły w zasadzkę UPA. W czasie wychodzenia z okrażeń zginęło 27 żołnierzy i 3 oficerów 34 pp. Straty poniosły też jednostki WOP: 10 zabitych i zaginionych.

**26.03.1946** z rąk członków Ukraińców Powstańczej Armii ginie jeden Polak w Szczawnem i jeden z Wisłoku Wielkim.

**26.03.1956** przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku zostaje Tadeusz Powrózek, który będzie tę funkcję pełnił do listopada tego roku.

**27.03.1947** w kamienicy przy Kazimierza Wielkiego 8 w Sanoku, gdzie mieścił się sztab 8 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty, ostatnią noc w życiu spędził gen. Karol Świerczewski, poległy następnego dnia w zasadzce UPA w Jabłonkach. Sześć lat później odsłonięto tablicę upamiętniającą pobyt w tym budynku generała. Tablica została usunięta w 1991

**27.03.1979** naczelnikiem Sanoka został Ryszard Grzebień, ostatni PRL-owski władca miasta. Swą funkcję pełnił ponad 20 lat, aż do grudnia 1989 roku, gdy został odwołany na wniosek Komitetu Obywatelskiego.

**28.03.1946** żołnierze 34 pułku piechoty dokonują pacyfikacji ukraińskiej ludności Zawadki Morochowskiej. Powodem akcji miało być unikanie repatriacji do ZSRR i współpraca z UPA. Zastrzelonych zostało 11 mężczyzn.

**29.03.1911** dekretem Wysokiej Rady Szkolnej Krajowej dyrektorem dwuklasowej szkoły w Zagórze został Edward Gacek.

**30.03.1957** Kuria biskupia w Przemyślu przekazała ruiny klasztoru w Zagórze na własność zakonowi karmelitów bosych, którzy stracili zniszczone obiekty w 1831 roku. W ręce Kościoła dostały się one z powrotem dzięki zapisaniu wzgórza klasztorowego w 1935 roku seminarium duchownemu w Przemyślu przez barona Adama Gubrynowicza. Wojewódzki konserwator zabytków w Rzeszowie wyraził zgodę na odbudowę klasztorowego obiektu.

**31.03.1947** Prymas Polski mianował księdza Mikołaja Deńko wikariuszem generalnym dla Kościoła Grekokatolickiego na teren Łemkowszczyzny.

**31.03.2008** zarejestrowane zostało stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dorzecze Wisłoka” skupiające gminy Besko, Zarszyn, Rymanów i Bukowsko.

**1.04.1931** rozporządzenie Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej potwierdziło rozszerzenie granic Sanoka i przyłączenie doń Posady Olchowskiej, dotychczas będącej samodzielną gminą.

(sj)

**Autor:** jest redaktorem naczelnym i wydawcą dwumiesięcznika „Podkarpacka Historia” i portalu [www.podkarpackahistoria.pl](http://www.podkarpackahistoria.pl). Ostatnio ukazała się jego książka „Byk, Maczuga i inni” o przestępczości międzywojennej na terenie dzisiejszego Podkarpacia.

**Kontakt:** [redakcja@podkarpackahistoria.pl](mailto:redakcja@podkarpackahistoria.pl)

sj

Już 1 kwietnia

# Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

W dniu 1 kwietnia 2021 r., w całej Polsce, rozpocznie się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Spis powszechny jest organizowany w odstępach 10-letnich. Jest on najważniejszym badaniem statystycznym nie tylko w Polsce, ale i w większości krajów w Europie i na świecie.

NSP 2021 będzie realizowany na podstawie ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r. Do przeprowadzenia spisu zobowiązują nas także przepisy Unii Europejskiej, jak chociażby rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie spisów powszechnych ludności i mieszkań.

## Kogo obejmuje spis powszechny, jak się spisać i o co będziemy pytani?

NSP 2021 jest obowiązkowy i dotyczy wszystkich Polaków mieszkających w Polsce, bądź czasowo przebywających za granicą oraz cudzoziemców, którzy mieszkają w naszym kraju na stałe lub czasowo. Odmowa udziału w spisie powszechnym wiąże się z możliwością nałożenia kary grzywny, co jest ujęte w art. 57 ustawy o statystyce publicznej.

Podstawową metodą NSP 2021 będzie spis internetowy, czyli samospis. Przeprowadzimy go na własnych komputerach lub urządzeniach mobilnych, uzupełniając wymagane dane w interaktywnym formularzu, dostępnym od 1 kwietnia br. na stronie internetowej spis.gov.pl.

W każdej gminie funkcjonują gminne biura spisowe, w których możemy zasięgnąć wszelkich informacji na temat NSP 2021. Dla osób, które nie posiadają komputera lub dostępu do Internetu w domu, już od 1 kwietnia w każdej gminie zostaną utworzone punkty spisowe, w których można się będzie spisać samodzielnie przez Internet lub skorzystać z pomocy pracowników gminnych biur spisowych. Ponadto punkty, w których możemy dokonać samospisu zostaną utworzone

w Urzędzie Statystycznym w Rzeszowie i jego oddziałach w: Krośnie, Przemyślu i Tarnobrzegu.

Osoby, które nie będą mogły samodzielnie spisać się poprzez formularz internetowy (np. ze względu na zaawansowany wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność), zostaną spisane za pomocą jednej z dwóch innych metod uzupełniających: wywiadu telefonicznego wspomaganego komputerowo lub wywiadu bezpośredniego przeprowadzonego przez rachmistrza spisowego. Będzie on rejestrował odpowiedzi osoby spisującej na urządzeniu mobilnym.

## Na jakie pytania będziemy odpowiadać podczas wypełniania formularza spisowego?

W NSP 2021 zostaną zebrane informacje, według stanu na dzień 31 marca br., dotyczące następujących tematów: stan i charakterystyka demograficzna, poziom wykształcenia, aktywność ekonomiczna, niepełnosprawność, migracje wewnętrzne i zagraniczne, charakterystyka etniczno-kulturowa, gospodarstwa domowe i rodziny, stan i charakterystyka zasobów mieszkaniowych.

Wszystkie przekazywane w czasie spisu dane zostaną objęte tajemnicą statystyczną – będą należycie i starannie zabezpieczone oraz nie zostaną nikomu ujawnione. Stosowane przez statystykę publiczną narzędzia oraz procedury w zakresie bezpieczeństwa danych zapewniają całkowitą ochronę gromadzonych informacji. Statystyka publiczna prezentuje jedynie dane wynikowe, których nie można powiązać z konkretnymi osobami.

mn

Więcej informacji o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 dostępnych jest na stronie internetowej spis.gov.pl. Ponadto od 15 marca br. uzyskać je można, dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99.

Informacje o wydarzeniach związanych ze spisem na terenie województwa podkarpackiego znajdują się na stronie Urzędu Statystycznego w Rzeszowie [rzeszow.stat.gov.pl](http://rzeszow.stat.gov.pl).

## Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



### Spis Powszechny to:



Obowiązkowe badanie realizowane raz na 10 lat przez Główny Urząd Statystyczny



Ustawowa gwarancja ochrony Twoich danych



Nowoczesna i bezpieczna formuła spisu on-line

### Od 1 kwietnia 2021 r. Główny Urząd Statystyczny przeprowadza Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021.

Pamiętaj, że udział w spisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.

**Obowiązkową metodą jest samospis internetowy.** Wejdź na stronę GUS [spis.gov.pl](http://spis.gov.pl) i wypełnij formularz spisowy. Jeżeli nie możesz tego zrobić we własnym zakresie, odwiedź najbliższy urząd gminy. Nie możesz wykonać samospisu internetowego? Zadzwoń na infolinię: 22 279 99 99 i spisz się przez telefon.

Jeśli nie spieszysz się przez Internet ani przez telefon, skontaktuj się z Tobą rachmistrz telefonicznie lub bezpośrednio, aby przeprowadzić spis.

**Nie obawiaj się o swoje dane.** Są u nas bezpieczne, ponieważ chroni je tajemnica statystyczna. Dane jednostkowe zbierane i gromadzone w badaniach przeprowadzanych w ramach statystyki publicznej są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Pracownicy statystyki publicznej są zobowiązani do przestrzegania tajemnicy statystycznej.

**Chcesz sprawdzić, o co zapytamy w spisie? Zapoznać się z ustawą spisową? Zweryfikować rachmistrza? Wejdź na [spis.gov.pl](http://spis.gov.pl) i bądź na bieżąco!**

## Wejdź na [spis.gov.pl](http://spis.gov.pl) i spisz się!



Liczymy się  
**DLA POLSKI!**



Narodowy Spis Powszechny  
Ludności i Mieszkań 2021

## OGŁOSZENIA

### Starostwo Powiatowe w Sanoku

uprzejmie informuje, iż nastąpiła zmiana lokalizacji punktu nieodpłatnej pomocy prawnej usytuowanego w lokalu biurowym znajdującym się w budynku Urzędu Gminy w Komańcu, 38-543 Komańcza 166.

Nowy adres punktu to:

**Rzepedzki Ośrodek Kultury, 38-542 Rzepedź 19A.**

Wszelkie informacje o funkcjonowaniu punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego dostępne są na stronie internetowej urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz pod numerem telefonu 13 46 52 939.

### LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

#### Sprzedam

■ Dom drewniany 58,40 m<sup>2</sup>, na działce 2,13 m<sup>2</sup> oraz 1/2 domu murowanego 61,21 m<sup>2</sup>, na działce 3,94 m<sup>2</sup>, w Sanoku, tel. 784 278 987

#### Kupię

■ Działkę przy rzece Osława, tel. 602 476 137

### AUTO-MOTO

#### Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

### PRACA

#### Zatrudnię

■ Ślusarza/spawacza, tel. 605 269 836

#### Usługi

■ Moskitiery, rolety, nawiewniki okienne, tel. 600 297 210

■ Renowacja mebli, czyszczenie metali kolorowych oraz sprzedaż mebli po renowacji, Sanok, Reymonta 1, tel. 664 093 256 lub 883 098 824

### RÓŻNE

■ Sprzedam wóz ogumiony w bardzo dobrym stanie cena do uzgodnienia tel. 512 804 223

Starostwo Powiatowe w Sanoku uprzejmie informuje,

iz dnia **2.04.2021 r. (piątek)**  
urząd będzie nieczynny.

Za utrudnienia przepraszamy

**TYGODNIK SANOCKI**

Jesteśmy dla Was od 1991 roku

Rynek 10 13-464-27-00  
[www.tygodniksanocki.pl](http://www.tygodniksanocki.pl)

## HOKEJ

Mistrzostwa Polski Juniorów

## Ciężka przeprawa obrońców tytułu

Walkę o obronę tytułu sprzed dwóch lat – rok temu mistrzostwa nie zostały rozegrane – gospodarze rozpoczęli planowo, od gładkiego zwycięstwa nad ekipą z Katowic. Niedźwiadki mecz ustawiły sobie już w pierwszej tercji, zdobywając 3 gole, które strzelili kolejno Jakub Szalajko, Maciej Witan i Szymon Dobosz. W drugiej odsłonie tempo gry nieco siadło i wynik nie uległ zmianie, ale w ostatnich 20 minutach nasi hokeiści znów dodali gazu. Najpierw trafił Sebastian Bar, a w końcówce wygraną przypieczętował gol Łukasza Łyko.

Po udanej inauguracji sanoczenie w świetnych nastrojach przystępowali do rozgrywanego nazajutrz pojedynku z Polonią, mając jednak świadomość, że rywal jest znacznie silniejszy. Co – niestety – potwierdziło się na lodzie. Wprawdzie początek był planowy, bo Niedźwiadki dość szybko objęły prowadzenie po голу Yahora Piankrata, jednak drużyna ze Śląska jeszcze w pierwszej tercji odpowiedziała trzema golami, po zmianie stron dokładając czwartego. Mimo wszystko nie załamało to naszych hokeistów, którzy w ostatniej odsłonie uparcie dążyli do obrobienia strat. Tyle tylko, że defensywa Polonii grała czujnie, a jej bramkarza wybrano najlepszym zawodnikiem meczu. Skapitulować przyszło mu tylko raz, do tego w samej końcówce, gdy rozmiary porażki zmniejszył Damian Ginda.

Dwa dni finałowego turnieju w „Arenie” wystarczyły do pierwszych rozstrzygnięć. W grupie B po dwa zwycięstwa odniosły Sokoły Toruń i Podhale Nowy Targ, zapewniając sobie awanse do półfinałów. Bardziej otwarta sytuacja była w grupie A, w której grały Niedźwiadki. Na początek nasi zawodnicy pewnie pokonali KS Katowice/Naprzód Janów, by nazajutrz ulec Polonii Bytom. O tym, czy drużyna Krzysztofa Ząbkiewicza weszła do strefy medalowej, decydował rozegrany wczoraj wieczorem – już po wysłaniu gazety do drukarni – pojedynek z Zagłębiem Sosnowiec.



W pierwszym meczu Niedźwiadki (jasne stroje) pewnie pokonały KS Katowice/Naprzód Janów

Grupa A:

**NIEDŹWIADKI SANOK – KS KATOWICE/NAPRZÓD JANÓW 5-0 (3-0, 0-0, 2-0)**

Bramki: Szalajko (12), Witan (13), Dobosz (17), Bar (47), Łyko (58).

**POŁONIA BYTOM – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 3-4 d. (1-0, 2-2, 0-1, d. 0-1)**

**UKS NIEDŹWIADKI SANOK – POŁONIA BYTOM 2-4 (1-3, 0-1, 1-0)**

Bramki: Piankrat (7), Ginda (57).

**KS KATOWICE/NAPRZÓD JANÓW – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 3-9 (1-2, 0-7, 2-0)**

Grupa B:

**PODHALE NOWY TARG – UNIA OŚWIĘCIM 8-0 (0-0, 5-0, 3-0)**

**CRACOVIA KRAKÓW – SOKOŁY TORUŃ 3-11 (0-3, 1-5, 2-3)**

**UKH UNIA OŚWIĘCIM – MKS SOKOŁY TORUŃ 3-5 (0-1, 3-2, 0-2)**

**PODHALE NOWY TARG – MKS CRACOVIA KRAKÓW 6-5 d. (1-2, 2-3, 2-0, d. 1-0)**



Po dwóch meczach Niedźwiadki były bliskie awansu do półfinału

**NIEDŹWIADKI SANOK – CRACOVIA KRAKÓW**

**3-2 (0-0, 1-1, 2-1)**

Bramki: Czopora (26), Starościak (47), Karnas (53).

**UNIA OŚWIĘCIM - NIEDŹWIADKI SANOK**

**3-6 (1-2, 2-1, 0-3)**

Bramki: Czopora 3 (17, 35, 51), Stabryła 2 (14, 60), Starościak (49).

Mistrzostwa Polski Młodzików

## Niedźwiadki blisko awansu

Młodsza kategoria finały rozgrywa w Oświęcimiu, gdzie po dwóch meczach Niedźwiadki były bliskie awansu. Zwycięstwa nad Cracovią i Unią Oświęcim dawały zawodnikom Michała Radwańskiego 1. miejsce w tabeli, a ich ostatnim grupowym rywalem był wczoraj wieczór MOSM-em Tychy, który wcześniej wyraźnie pokonała wspomniana ekipa gospodarzy.

Na początek sanoczenie musieli się natrudzić w meczu z ekipą spod Wawelu. Pierwsza tercja bez bramek, w drugiej obie drużyny zdobyły po jednej (gol Macieja Czopora), a na początku trzeciej rywale wyszli na prowadzenie. Riposta była jednak szybka – wyrównał Michał Starościak, a nieco później decydujący cios zadał Marcel Karnas.

Mecz z Unią też okazał się zacięty, ale tylko przez dwie ter-

cje. Rywale szybko otworzyli wynik, potem dwa razy na prowadzenie wychodziły Niedźwiadki, ale Oświęcim za każdym razem potrafił wyrównać. W ostatniej odsłonie nasza drużyna odpowiednio podkręciła tempo, strzelając kolejne 3 gole, tym razem już bez strat własnych. Graczem meczu wybrany został Czopora, autor hat-tricka. Dwa gole dołożył Krzysztof Stabryła, a jednego Starościak.

Kolejny wychowanek z kontraktem

## Dwuletnia umowa Bukowskiego

Następny wychowanek sanockiego hokeja podpisał nowy kontrakt z STS-em. To Jakub Bukowski, który związał się z klubem dwuletnią umową.

W sezonie 2020/21 rozgrywek Polskiej Hokej Ligi nasz napastnik zaliczył 36 meczów, notując w nich 11 punktów

za 6 bramek i 5 asyst. To całkiem przyzwoity wynik jak na zawodnika zaledwie 20-letniego.

– Kuba pokazał spory potencjał. Nabyte ostatnio doświadczenie na pewno pomoże mu w kolejnych latach. Liczymy, na jego dalszy rozwój we współpracy z trenerem Markiem Ziętarą – powiedział Michał Radwański, prezes STS-u.



Plebiscyt „Złota Dziesiątka 2020”

## Głosowanie na finiszu

Powoli kończymy plebiscytową zabawę. W następnym wydaniu TS (numer 13) kupony ukażą się po raz ostatni. Końcowy termin ich dostarczania do redakcji – drogą pocztową, osobiście lub przez inną osobę – ustalamy na poświęcony piątek, 9 kwietnia.

A potem nastąpi końcówka liczenia głosów i rozstrzygnięcie „Złotej Dziesiątki 2020”. Zatem warto klasycznym rzutem na taśmę zagłosować na

swoich faworytów, bo na razie walka o zwycięstwo jest bardzo zacięta. A zazwyczaj to właśnie ostatnie kupony decydują o końcowym wyniku.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

XVI Plebiscyt „Tygodnika Sanockiego”  
na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka

## ZŁOTA DZIESIĄTKA 2020

Lista kandydatów:

Milosz Baran (kick-boxing, Samuraj Trans-San), Karol Biłas (hokej, Ciarko STS), Damian Bodziak (siatkówka, AZU UP TSV), Arkadiusz Borczyk (Automobilklub Małopolski), Kacper Cęgiel (unihokej, TravelPL Wilki), Przemysław Chudziak (siatkówka, AZU UP TSV), Paula Dorskowska (wrotkarstwo, UKS Sprint), Kamil Florek (siatkówka, AZS UP TSV), Krystyna Gawlewicz (LA, Pozytywnie Zabiegani), Piotr Gembalik (kolarstwo, Syndroma Racing), Katarzyna Górka (unihokej, AZS UP), Konstancja Iwańczyk (fitness gimnastyczny, Spartanie), Emilia Janik (LA, Komunalni), Piotr Lorenc (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal), Robert Lorens (kolarstwo, WS TECH MTB Team), Mateusz Łącki (tenis stołowy, SKT ILO Wiki), Jakub Mandzelowski (siatkówka, AZU UP TSV), Andrzej Michalski (nordic walking, NW), Piotr Michalski (łyżwiarstwo szybkie, Górniki), Bartłomiej Milczanowski (kolarstwo, niezrzeszony), Damian Niemczyk (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal), Marek Nowosielski (LA, niezrzeszony), Rafał Pałacki (szachy, Komunalni), Seweryn Przybylski (podnoszenie ciężarów, Gryf), Bogusław Rapala (hokej, Ciarko STS), Kamil Rościński (kick-boxing, Samuraj Trans-San), Patryk Sawulski (podnoszenie ciężarów, Gryf), Szymon Słysz (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal), Marek Strzyżowski (hokej, Ciarko STS), Jakub Sujkowski (unihokej, TravelPL Wilki), Tomasz Szarek (trójbój siłowy, Gryf), Mateusz Tokarski (łyżwiarstwo szybkie, Górniki), Adam Tutak (kick-boxing, Samuraj Trans-San), Jan Wilk (żeglarstwo, BTŻ), Maciej Witan (hokej, Ciarko STS), Jakub Ząbkiewicz (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal).

TYGODNIK SANOCKI

## Złota Dziesiątka 2020

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko:

.....

Adres:

.....

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

Sparing Ekoballu Stal

# Wyjazdowy pogrom faworyta!

PIAST TUCZEMPY – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 0-4 (0-1)

Bramki: Kalemba 2, Niemczyk, Sobolak.

**Ekoball Stal:** Krzanowski (46 Jagniszczak) – Baran, Jaklik (46 Piotrowski), Karol Adamiak, S. Słysz – Ząbkiewicz (46 Pielech), Tabisz, K. Słysz (46 Szomko), Kamil Adamiak (46 Kalemba), Niemczyk – Sobolak.



Krystian Kalemba (w środku) prezentował dobrą skuteczność w zimowych sparingach

## Pierwotny terminarz Ekoballu Stal w wiosennych rozgrywkach IV Ligi Podkarpackiej

27 marca (sobota, godz. 14): EKOBALL STAL SANOK – PARTYZANT TARGOWISKA  
 3 kwietnia (sobota, godz. 16): STAL II STAŁOWA WOLA – EKOBALL STAL SANOK  
 10 kwietnia (sobota, godz. 16): LECHIA SĘDZISZÓW MŁP. – EKOBALL STAL SANOK  
 17 kwietnia (sobota, godz. 16): EKOBALL STAL SANOK – START PRUCHNIK  
 25 kwietnia (niedziela, godz. 11): STAL II MIELEC – EKOBALL STAL SANOK  
 1 maja (sobota, godz. 16): POLONIA PRZEMYŚL – EKOBALL STAL SANOK  
 8 maja (sobota, godz. 17): EKOBALL STAL SANOK – LEGION PILZNO  
 15 maja (sobota, godz. 17): EKOBALL STAL SANOK – SOKÓŁ KOLBUSZOWA  
 22 maja (sobota, godz. 16): RESOVIA II RZESZÓW – EKOBALL STAL SANOK  
 29 maja (sobota, godz. 17): SOKÓŁ NISKO – EKOBALL STAL SANOK  
 5 czerwca (sobota, godz. 17): EKOBALL STAL SANOK – BŁĘKITNI ROPCZYCE  
 13 czerwca (niedziela, godz. 17): EKOBALL STAL SANOK – ORZEŁ PRZEWORSK  
 20 czerwca (niedziela, godz. 17): EKOBALL STAL SANOK – CZARNI JASŁO

Sparing Wiki

# Efektowny hat-trick Rafała Domaradzkiego



Rafał Domaradzki trzykrotnie trafił do bramki rywali

WIKI SANOK – LKS ZARZYN 4-1 (2-1)

Bramki: R. Domaradzki 3, Florek.

**Wiki:** Woźny (46 Drobot) – Lisowski, Florek, Sabat, Siwik (46 Hostyński) – Sokołowski, R. Domaradzki, Furdak, Kowalczyk, Muszka (60 Dobrowolski) – Lachiewicz (80 Jawor).

Lider Klasy A też strzelił 4 gole, tym razem ligowemu rywalowi. To były świetne zawody w wykonaniu Rafała Domaradzkiego, który zakończył pojedynek z hat-trickiem na koncie.

Syn grającego prezesa Wiki kanonadę rozpoczął jeszcze przed przerwą, po zmianie stron dokładając kolejne dwa trafienia. W pierwszej połowie na listę strzelców wpisał się również Szymon Florek,

a rywale odpowiedzieli tylko jednym golem. Warto zaznaczyć, że w ich bramce z konieczności wystąpił nasz gołkiper Patryk Szlachcic, kilka razy ratując gości od wyższej porażki.

Rozgrywki ligowe pod znakiem zapytania

# Ekoball dołączy do Wiki?

W ostatni weekend ligi nie wznawiała ekipa Wiki, a w najbliższy podobny los może spotkać stalowców. Dwa dni przed meczem z Partyzantem Targowiska nadal nie było wiadomo, czy zostanie on rozegrany zgodnie z planem...

Teoretycznie sytuacja jest jeszcze gorsza niż przed rokiem, bo wtedy Ekoball przynajmniej zaliczył jeden wiosenny mecz, a tym razem istnieje niebezpieczeństwo odwołania całej rundy rewanżowej. Miejmy jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie,

tym bardziej, że w momencie wysłania gazety do drukarni nie było definitywnej decyzji o przełożeniu pierwszej kolejki. Jest więc szansa, że sobotni mecz z Targowiskami dojdzie do skutku, choć obecnie chyba bardziej prawdopodobne wydaje się przełożenie przynajmniej inauguracyjnych spotkań.

Jaki byłby scenariusz w razie przesunięcia startu rozgrywek o kilka tygodni? Nieco

łatwiejszy dla stalowców, którzy wiosną mają mniej meczów niż jesienią, do tego tylko w weekendy, więc zaległości można odrabiać we środy. Wprawdzie Wiki też grywa niemal wyłącznie w niedziele, jednak to drużyna czysto amatorska, więc w jej przypadku przekładanie spotkań na środek tygodnia jest nieco bardziej kłopotliwe.

Wiele powinno wyjaśnić się w najbliższych dniach.

Turniej Trampkarzy Młodszych „Spring Cup” w Jasle

# Zwycięstwo Akademii!

Zawodnicy Akademii Piłkarskiej Wiki potwierdzili miano jednej z czołowych drużyn Podkarpacia, zwycięsko kończąc dwudniowe zmagania. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Kamil Koczera.

Po pierwszym dniu rywalizacji zespół Marcina Rygla zajmował 2. miejsce, na skutek porażki 0-1 z Czarnymi Jasło. Jednak nazajutrz nasi zawodnicy wzmocnili obronę, notując komplet zwycięstw do zera. Efektem był awans na 1. miejsce i to z tylko jednym straconym golem. A tytuł MVP trafił w ręce Koczery.

Zwycięska drużyna AP Wiki wystąpiła w składzie: Aleksander Słota, Mateusz Adamski, Kamil Koczera, Kamil Łuszcz, Karol Żydek, Dominik Wojewódka, Kamil Janowski, Igor Żydek, De-shawn Kurasik, Kacper Walkiewicz, Tobiasz Wanielista, Patryk Baraniewicz i Wiktor Kornasiewicz.

AP WIKI SANOK – RESOVIA RZESZÓW 4-0  
 AP WIKI SANOK – IZOLATOR BOGUCHWAŁA 7-0  
 AP WIKI SANOK – CZARNI JASŁO 0-1  
 AP WIKI SANOK – BENIAMINEK KROSNO 1-0  
 AP WIKI SANOK – PODHALANIN BIECZ 5-0  
 AP WIKI SANOK – DAP DĘBICA 3-0  
 AP WIKI SANOK – IGLOOPOL DĘBICA 3-0



Tak zawodnicy AP Wiki cieszyli się z turniejowego zwycięstwa

Turniej Żaków Młodszych „Górnik Pro-Cup” w Zabrze

# Siódme miejsce

Kolejny występ młodych graczy Akademii Piłkarskiej Wiki, którzy podczas mocno obsadzonych zawodów na Śląsku wywalczyli dobre 7. miejsce w stawce 15 drużyn.

W fazie grupowej akademicy zajęli 3. pozycję, czego efektem był awans do tzw. Grupy Srebrnej. Tam także zanotowali po dwa zwycięstwa (m.in. z drugim zespołem miejscowego Górnika) i porażki, z tym że tym razem wystarczyło to do wywalczenia 2. lokaty, a więc 7. w całym turnieju.

Faza grupowa:

AP WIKI SANOK – ORZEŁ MOKRE 6-0  
 AP WIKI SANOK – GKS KATOWICE 1-2  
 AP WIKI SANOK – ŚLĄSK WROCŁAW 2-3  
 AP WIKI SANOK – SZTORM SZCZECIN 1-0

Grupa Srebrna:

AP WIKI SANOK – ROW RYBNIK 1-2  
 AP WIKI SANOK – GÓRNIK II ZABRZE 5-1  
 AP WIKI SANOK – GÓRNIK ZABRZE 0-2  
 AP WIKI SANOK – NAPRZÓD RYDUŁTOWY 2-0



Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

## SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka

## Dobry prognostyk dla juniorów

TKF ITS ANILANA RAKSZAWA – AZS UP TSV SANOK 3:2 (-22, 10, -23, 21, 8)

AZS UP TSV: Sokolowski, Mandzelowski, Damian Bodziak, Stareńczak, Kaczmarek, Kondrat, Dziadosz (libero) oraz Chudziak, Zieliński, Gorzkowski.

Sezon zakończony minimalną porażką na boisku lidera, który tym samym przypieczętował zwycięstwo w rozgrywkach i udział w barażach o awans do II Ligi Centralnej. Natomiast drużyna AZS UP TSV uplasowała się na 5. pozycji w tabeli, co w przypadku beniaminka uznać należy za wynik więcej niż przyzwoity. Nasi siatkarze znów zagraли składem opartym głównie na młodzieży, dla której był to generalny sprawdzian przed planowanymi na najbliższy weekend półfinałami Mistrzostw Polski Juniorów.



Drużyna AZS UP TSV w sezonie 2020/21. Od lewej: górny rząd – prezes Tomasz Matura, Piotr Zieliński, Kamil Kocur, Krystian Gorzkowski, Damian Bodziak, Jakub Mandzelowski, Jakub Kaczmarek i trener Maciej Wiśniowski; dolny rząd – Dominik Bodziak, Piotr Sokolowski, Przemysław Chudziak, Krzysztof Dziadosz, Kacper Kondrat, Kamil Florek i Kacper Pajęcki.

Pojedynek w Rakszawie lepiej rozpoczęli sanoczanie, sety numer jeden i trzy wygrywając po zaciętej walce. W tym momencie było już jasne, że ostatnia kolejka przyniesie nam przynajmniej punkt, choć drugą partię zespół gospodarzy wygrał bardzo wysoko, więc droga do zwycięstwa wciąż była daleka. Szkoda, że w czwartej odsłonie TSV nie zdołało pójść za

ciosem. A szansa była, bo nasi zawodnicy długo utrzymywali nieznaczne prowadzenie, dwupunktową przewagę mając jeszcze przy stanie 18:16. Niestety, decydujące piłki należały do Anilany, która w tie-breaku już wyraźnie dominowała na parkiecie.

– Szkoda tej czwartej partii, bo mogliśmy być pierwszym zespołem w tym sezonie, który pokonał rakszawian

na ich terenie. Ostatecznie jednak to oni cieszyli się z wygranej, kończąc sezon z kompletem domowych zwycięstw. My w ostatnim meczu chcieliśmy pokazać, że jako beniaminek zasłużyliśmy na wysokie miejsce w tabeli. I z gry możemy być zadowoleni, bo to był twardy pojedynek, z dużą liczbą długich i mocnych wymian. A zarazem dobry prognostyk przed

wyjazdem juniorów do Bełchatowa na półfinałowy turniej Mistrzostw Polski Juniorów – podkreślił trener Maciej Wiśniowski.

\* \* \*

Ostatecznie siatkarze AZS UP TSV zakończyli debiutancki sezon w I Lidze Podkarpackiej na 5. miejscu w tabeli, z dorobkiem 35 punktów, wywalczonych w 20 meczach.

Półfinały Mistrzostw Polski Juniorów

## Już dzisiaj początek turnieju w Bełchatowie



Juniorzy TSV zwarci i gotowi na walkę w półfinale MP

Znamy już harmonogram spotkań drużyny TSV, która w najbliższy weekend zagra w Bełchatowie trzy mecze, kolejno z miejscową Skrą, AKS-em VLO Rzeszów i Wołą Warszawa.

Początek półfinałowej rywalizacji już dzisiaj o godz. 17.30, gdy nasz zespół rozpocznie inauguracyjny pojedynek z bełchatowianami. W sobotę (godz. 17) siatkarze TSV zmierzą się z AKS-em VLO, więc będzie okazją do rewanżu za ostatnie porażki w rozgrywkach wojewódzkich.

A w niedzielę (godz. 11) kończąca turniej potyczka z brońnią tytułu Wołą. Do finału Mistrzostw Polski awansują dwa najlepsze zespoły. Informacje o wynikach meczów drużyny Macieja Wiśniowskiego na bieżąco pojawiać się będą na naszej stronie internetowej.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

## SHORT-TRACK

## Finałowe wyścigi OZR

Ostatnim akcentem sezonu był finał Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych, na które do Gdańska pojechały cztery łyżwiarki UKS-u MOSiR. Najlepiej wypadła Julia Kogut.

Większość naszych zawodniczek startowała w kat. junior D. Kogutówna zajęła 6. miejsce w wyścigu na 1000 metrów, 11. na 500 m i 13. na 777 m, co ostatecznie dało jej 8. pozycję w wieloboju decydujących zawodów. Niewiele gorzej poszło Mai Rockiej, która zamknęła czołową dziesiątkę klasyfikacji łącznej (lokaty w poszczególnych biegach – 12., 14. i 8.). W trzeciej dziesiątce sklasyfikowano Patrycję Szalajko, podobnie jak i startującą w juniorkach E Martynę Targowską.



Julia Kogut zajęła 8. miejsce

## TENIS STOŁOWY

III Liga

## Zwycięstwo było blisko

SKT ILO WIKI SANOK – KSTS MOSIR KARPATY II KROSNO 9:9  
SKT: Haduch 4,5, Witka 3, Łącki 1, Gratkowski 0,5.

Niezwykłe zacięty mecz, w którym bliżsi zwycięstwa byli pingpongiści SKT, przed ostatnim pojedynkiem prowadząc 9:8. Niestety, w decydującym starciu minimalnej porażki doznał Mateusz Łącki: jednej wygranej akcji zabrakło mu do pokonania medalistki Mistrzostw Województwa.

Przebieg spotkania wyraźnie pokazuje, że podział punktów był sprawiedliwym wynikiem, bo wszystkie serie gier kończyły się remisami. W pierwszym rzucie singli obok trenera Mariusza Haducha, który znów odniósł komplet zwycięstw, wygrał także Łącki, a potem paleczkę przejął Dawid Witka, pokonując trzech rywali. W deblu zapunktował jeszcze Artur

Gratkowski. Mimo wszystko niedosyt pozostał, bo przystanie 9:8 Łącki walczył z Weroniką Pelczar, która niedawno stanęła na podium Mistrzostw Województwa. Przy stanie 2:2 w setach nasz zawodnik prowadził 12:11 w piątej partii, mając piłkę meczową i to w podwójnym słów tych znaczeniu. Niestety, rywalka wybrnęła z opresji, ratując remis dla Krosna.



Dawid Witka zdobył 3 punkty dla pierwszej drużyny SKT

IV Liga

## Porażka w Krościenku

KTS GOSIR II KROŚCIENKO WYŻNE – SKT ILO WIKI II SANOK 10:3  
SKT: Pytlowany 2, Morawski 1, Wojciechowski, Wronowski.

Wyrazna porażka w wyjazdowym meczu przeciwko sąsiadowi z ligowej tabeli. Można było zrównać się z nim punktami, tymczasem jego przewaga wzrosła do 4 „oczek”.

Jednostronny pojedynek, teniści SKT jakby nie podjęli walki. Nie dotyczy to jedynie Piotra Pytlowanego, który wygrał dwie z trzech potyczek singlowych. Jedno zwycięstwo odniósł też

Marcin Morawski. Obydwa mecze deblowe padły łupem gospodarzy. Marek Wronowski i Robert Wojciechowski tym razem zakończyli zawody bez dorobku punktowego.

# KRZYŻÓWKA

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

nr 12

7	Duże państwo Afryki				Pełen kartofli		Typ wiatru		Żona Paździoc		Kudrow		Małwidło na ścianie świątyni				Skrzypce górala		Goryl lub pawian							
	Pobory, wypłata								Kobierzec na stawie																	
	Day, dawna aktorka				15				Szkocki owczarek z filmu		4		24				Douglas (zm. 2020), aktor		22		Łatwo-palny gaz					
	W octowej grzyby				19				Daje stały dochód		Atrybut Igi Świątek				Butik		Włodarczyk									
	Niszczy płuca				Płyń przez Szeged				Starski, scenograf				10		Lokum w areszcie				Musical o Evie Peron		Ważnie, zwady					
	Cenna z jesiotra								Zakochana w panu Sułku				Kruszy twardą ziemię				Jego „Oliver Twist” Bruzdka		1							
	Rzymska - to klops				Dbaj zawsze o nią				5		Majątek po przodku		Domena Chucka Norrissa		Smaczne lody				Do mazania ołówka		Wątlusz, ryba morska					
	Jego „Cyruлик sewilski”								Gorące „Izy” Apo				18		Notka w prasie				Napisał powieść		13					
	Chwyta windę				Opisał poziomy piekiel				Czarny Ład		Typ zarówno Wyrabia tuleje		Wręczany za zasługi				Karny lub wolny		20		Shelley, autorka „Frankensteina”					
	List w komputerze								Przewrót w przód				Dzieło literackie		Drzewce z banderą				Talerzyk na ramieniu wagi		Strach na scenie					
	Dostojewski, pisarz				3				Broń Tella				Gród nad Prosną		Karmiąca niańka				Strzelisty styl bazylik							
	Poluje na buble				Apetyt, chętką na coś				Złoty talar		V dla fizyka		Gigant Ultra-Maryny				Medialny obraz aktora		9							
	Nieduży okręt wojenny				11				Nie dla ustawy				Słona w morzu				Arena judoki		Mityczna tarcza							
	Mityczna tarcza				Mityczna tarcza								Areny judoki				Mityczna tarcza		21							
	Donald Disneya				Operacyjny sen				Tadeusz, polski biskup				Miasto Tońka				Kosmyk włosów		Okruszy-na chleba				Stan lub rzeka w USA			
	Gwarowa nazwa niedźwiedzia				17								Nie dla ustawy				„Gra o tron” lub „Wataha”				Ludowa opowieść		21			
	Ostra, wyraźna różnica								12								Barack z Białego Domu		Stworzył go Kotański				Bardzo twardy metal, V			
	Bitą drogą				Oryginał, dziwak				Drogowa z legendą				Zrumbioną kanapka		Imię jak rozmiar		Nie - na prośbę druha				2					
	Siały ją panny				6				Dobry znajomy								Dziewo gigant z Afryki									
	Joanna, francuska święta																									
	Elektroda												Dolewana do ognia				14				... Ricci, kreatorka mody					
	Progno- styk, omen, wróżba				16				Fartuch wiejskiej gospo- si				23				Polski zespół rockowy				Cenna od mędrca					
									Zestaw kart do gry																	

WWW.FREEPIK.COM/VECTORS/BACKGROUND. BACKGROUND VECTOR CREATED BY STARLINE